

ISSN 1428/3107

Nr 3/2013

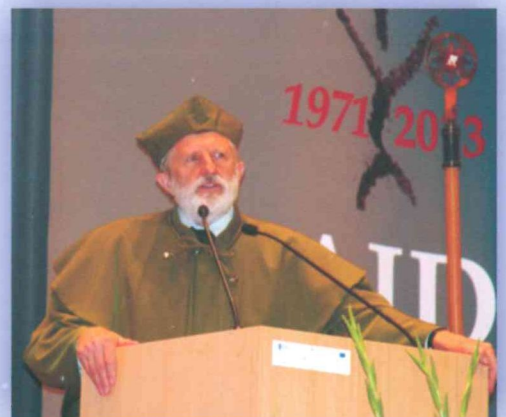
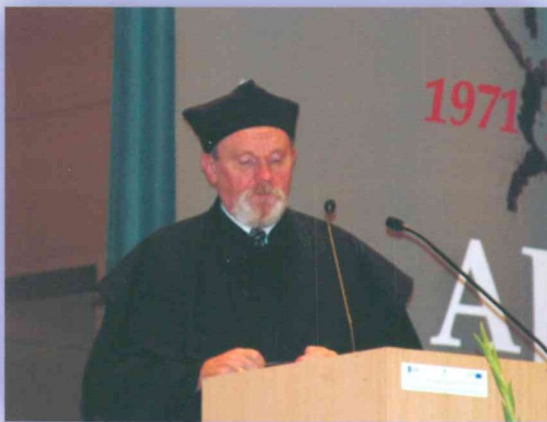
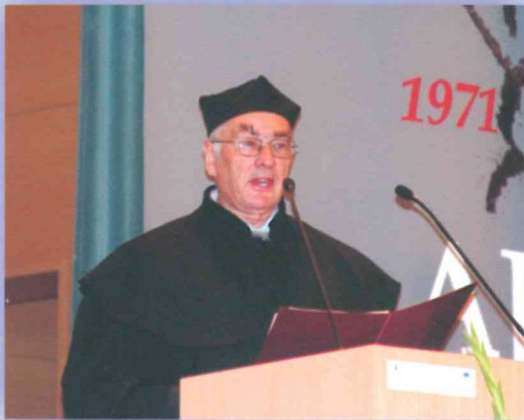
RES ACADEMICAE

Biuletyn Informacyjny
Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie



INAUGURACJA 2013/2014

Fot.: M. Wieczorek, M. Makowski



Szanowni Czytelnicy!

Nowe kierunki studiów powstają, by nie tylko uatrakcyjnić ofertę dydaktyczną AJD, ale przede wszystkim dotrzeć do kandydatów na studia, którzy coraz częściej w wyborze nie kierują się tylko samymi zainteresowaniami. Ich wyborom towarzyszy konieczność poszukiwania drogi, która zapewni zatrudnienie. Kierując się tą myślą, akademicy otwierają nie tylko atrakcyjne kierunki, ale też specjalności.

W parze z dobrą dydaktyką, musi iść silna nauka. Stąd zabiegi o kolejne uprawnienia do nadawania stopnia doktora. Z pewnością ich ukoronowaniem jest sukces Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego. Wiemy, że w kolejce ustawiają się inni – jednostki, które już mogą się pochwalić uprawnieniami. Cieszą przede wszystkim te, dla których będzie to pierwsze tego typu uprawnienie. Z pewnością w sukurs idzie także rozwój badań i to nie tylko za sprawą prestiżowych konferencji oraz osobistości świata nauki, jakie biorą w nich udział, ale również dzięki nowatorskim badaniom. Warto zapoznać się z materiałem, w którym przybliżamy metodę Biofeedback. Dzięki akademikom już od miesiąca nauka znajduje zastosowanie w praktyce, a z jej zdobyczy korzystają m.in. częstochowscy sportowcy.

To tylko jeden z przykładów, a jest ich w Akademii o wiele więcej. Powoli spełnia się marzenie, by badania bezpośrednio po opublikowaniu znalazły odbiorców w społeczeństwie i służyły ludziom. Cieszymy się, że powoli coś, co było mało realne staje się rzeczywistością. Można liczyć, że wkrótce pójdą za tym zamówienia firm i instytucji, a więc jeszcze większe środki na rozwój Uczelni i badań. Z tym optymistycznym akcentem wchodzimy w 2014 rok. Jaki będzie? – dopiero się okaże! Już dzisiaj jednak wiemy, że można liczyć na nowe, ważne wydarzenia praktycznie na każdym polu rozwoju AJD.

Redakcja



SPIS TREŚCI

Od redakcji	3
Profesor honorowy z Niemiec	3
GAUDEAMUS 2013/2014	4
Evgen Grigorievich Sinkievicz	
profesor honorowy AJD	6
Janusz Sztumski profesor honorowy AJD	7
Laudacja z okazji nadania	
prof. zw. dr. hab. Januszowi Sztumskiemu	
tytułu honorowego profesora Akademii	
im. Jana Długosza w Częstochowie	8
Więści z Instytutu Sztuki	9
Nowe kierunki studiów na AJD	10
Podnosimy kompetencje kadry kierowniczej	12
Czwarty doktorat dla AJD	12
EduSenior w Budapeszcie	13
Aktywizacja seniorów poprzez edukację	13
Partnerzy i przyjaciele AJD Częstochowa –	
Uniwersytet Koblenz-Landau	14
Wyzwania współczesnego nauczyciela	15
Razem z „Rakowem”	16
XXVI Szkoła Dydaktyki Matematyki	17
Ostatnie pożegnania	18
Humboldzczy w murach AJD	19
Gratulacje dla profesora	
Tadeusza Dubickiego	20
Kierunek – doktorat dla pedagogiki	21
Nagroda im. Karola Miarki	
dla dr. Bogdana Wszółka	22
Radioteleskop z Psar w Częstochowie	23
Nowy Pełnomocnik	24
Gildia – nowe koło naukowe	24
4. Dzień przeciwko karze śmierci	25
Z dyrektorem o studiach na AJD	26
Kultury narodowe wobec wyzwania	
współczesności	27

PROFESOR HONOROWY Z NIEMIEC

Decyzją Senatu Akademii im. J. Długosza Heinrich Alt otrzymał zaszczytny tytuł profesora honorowego AJD (decyzją Senatu AJD z dn. 30 października 2013 roku, uchwała nr 136/2013). Stosowny wniosek wypłynął z Wydziału Pedagogicznego AJD. Nadanie tytułu zaplanowano na 13 grudnia (czyli po zamknięciu niniejszego numeru „Res Academicae”). Organizatorzy zapewniają, że będzie to najważniejszy punkt

odbywającego się tego dnia Święta Uczelni. W programie obchodów zaplanowano m.in. wręczenie medali i odznaczeń oraz promocje doktorskie. Profesorowi honorowemu JM Rektor AJD zadedykował koncert, w którym wystąpią pracownicy i studenci. Na to wydarzenie gości i melomanów zaproszono do Filharmonii Częstochowskiej.

Relację ze Święta Uczelni zaprezentujemy w numerze 1/2014 „Res Academicae”.

GAUDEAMUS 2013/2014

Wystąpienie dr. hab. inż. Zygmunta Bąka, prof. AJD, JM Rektora Akademii im. Jana Długosza z okazji 43. Inauguracji Nowego Roku Akademickiego 2013/2014.

Szanowni Państwo, Drodzy Przyjaciele,

Miło mi powitać Państwa po wakacyjnej przerwie podczas 43. Inauguracji nowego roku akademickiego w Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pozwólcie Drodzy Przyjaciele, że otwierając nowy rok akademicki, krótko zrekapituluję osiągnięcia naszej społeczności, które stały się jej sukcesami w minionym roku i które wytyczają drogę oraz pozwalają na snuć ambitnych planów związanych z przekształceniem AJD w uniwersytet.

Pomimo trudności związanych z kryzysem gospodarczym oraz trudną sytuacją budżetu państwa, Akademia przeżywa czas rozwoju. Chyba najważniejszym sukcesem było zakończenie budowy i oddanie do użytku nowoczesnego budynku Wydziału Nauk Społecznych. Dzięki mozolnej pracy wielu ludzi zaangażowanych w budowę, a do tego przy wykorzystaniu środków z Unii Europejskiej, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, gminy Częstochowa oraz pieniędzy z kasy AJD, udało się zakończyć inwestycję. Zyskałszy obiekt, z którego nie tylko jesteśmy dumni, ale który stanie się ważnym elementem tworzącego się kampusu uniwersyteckiego. Jego ważnym punktem jest Dom Studenta „Skrzat”. W ostatnim czasie gruntownie przebudowany, zmodernizowany i dostosowany do współczesnych wymogów stanie się po zakończeniu prac godnym zapleczem dla naszych studentów.

Ważnym elementem w dziele budowy uniwersytetu było uzyskanie praw do uruchomienia studiów III stopnia na kierunku chemia i fizyka. To czwarte uprawnienie do nadawania stopnia doktora. Wnioski o kolejne uprawnienia wciąż trafiają do Ministerstwa. Ufam, że wkrótce starania te zakończą się powodzeniem. Równolegle w minionym roku rozwijaliśmy ofertę dydaktyczną. Stworzyliśmy nowe kierunki studiów I i II stopnia. Istniejące dotychczas wzbogaciliśmy ciekawymi ofertami w postaci nowych specjalności i specjalizacji.

Nie brakuje projektów, które naszym studentom, a później absolwentom mają dać lepszy start na rynku pracy. Jedną z wdrożonych ostatnio idei jest kształcenie studentów na kierunku praca socjalna. Wydział Pedagogiczny AJD ma być prekursorem na skalę ogólnopolską przedsięwzięcia polegającego na kształceniu dualnym: praktyczno-teoretycznym. Polega ono na tym, że nasi studenci, dzięki podpisanym porozumieniom, będą zatrudniani już w trakcie studiów u potencjalnego pracodawcy, a dodatkowo otrzymują dyplom ukończenia prestiżowej uczelni – Federalnego Urzędu Pracy Niemiec. Podziękowania za pomoc należą się tutaj



Władze AJD w trakcie inauguracji, fot.: arch.

również pracownikom częstochowskiego magistratu, którzy wnieśli znaczący wkład w nawiązanie współpracy z Niemcami i pilotaż projektu.

Innym sukcesem było uruchomienie studiów na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym w ramach biotechnologii jako tzw. kierunku zamawianego. Oznacza to, że finansowanie wzięło na siebie Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Studenci, kształcąc się w ramach tego kierunku, uzyskali znaczne korzyści.

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu rynku pracy, uruchomiliśmy nowe studia podyplomowe. Wiem, że te działania będą kontynuowane w kolejnych latach i będą dostosowane do dynamicznie zmieniającego się rynku pracy w Polsce i Europie.

Drodzy Państwo, Częstochowianie i Zacni Goście z regionu!

Przytoczę tu towarzyszącą władzom Uczelni regułę – rynek nie znosi zastoju, a kto się nie rozwija przeżywa, regres. Kontynuując tę myśl, miło mi poinformować Państwa o licznych sukcesach naukowych naszego środowiska. Nie ma Uczelni bez nauki, nie ma nauki bez badań, takich które czasem wykraczają poza najbardziej ambitne marzenia, by za jakiś czas stać się rzeczywistością. Tutaj mogę zaprezentować Państwu realizowany w Akademii projekt „Biofeedback”. Jeden z tych, które w nowatorski sposób mają wpłynąć na zrewolucjonizowanie schorzeń trapiących człowieka, ułatwić życie niepełnosprawnym, a nawet mieć decydujące znaczenie dla wyników osiąganych przez sportowców.

Miniony rok zapisał się licznymi konferencjami, zawodami sportowymi, koncertami, wystawami, werni-

sażami. Wszystko to znacznie posuwa do przodu naszą naukę, stawiając ją w oczach społeczeństwa jako ciało żywe, wciąż poszukujące sposobów rozwoju, a znajdujące już przełożenie w prestiżowych rankingach, gdzie marka AJD nie tylko się utrwaliła, ale w znaczący sposób pnie się do góry (Hirsch). Doskonałym przykładem na potwierdzenie tych snów może być zakończona konferencja zatytułowana *XIX International Seminar on Physics and Chemistry of Solids and Advanced Materials*. Seminarium zostało zorganizowane we współpracy z Narodowym Uniwersytetem Lwowskim im. Iwana Franki, Oddziałem Częstochowskim Polskiego Towarzystwa Chemicznego oraz Oddziałem Częstochowskim Polskiego Towarzystwa Fizycznego.

Nie ma nowoczesnej nauki i dobrze funkcjonującej Uczelni bez zaplecza, jakie dają nowoczesne technologie. Jednym z nich jest projekt realizowany pod nazwą „Wdrożenie modelu zarządzania jakością w Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie poprzez zastosowanie systemu klasy ERP z elektronicznym obiegiem dokumentów i podniesienie kompetencji kadry kierowniczej”. Umożliwi AJD w niedalekiej przyszłości znaczne podniesienie jakości w takich działaniach jak: budżetowanie, zarządzanie finansami, infrastrukturą, zasobami ludzkimi, obsługą badań naukowych, zamówień publicznych oraz gospodarką materiałową. Wdrożenie przewiduje integrację z istniejącymi systemami informatycznymi, w szczególności z systemem obsługi studentów USOS. W ramach umowy wdrożone zostaną również elektroniczny system obiegu dokumentów we wszystkich jednostkach uczelni oraz platforma umożliwiająca monitorowanie karier zawodowych absolwentów. Wartość systemu i platformy przekracza 3 miliony złotych.

Szanowni Państwo, Drodzy Studenci,

Serdecznie witam studentów pierwszego roku studiów. Cieszę się, że wybraliście naszą Akademię jako miejsce, gdzie

zamierzacie zdobywać wiedzę i umiejętności. Studiowanie, to od wieków jeden z przywilejów młodości. Uczelnia stwarza studentom szeroki wachlarz możliwości, oferując liczne kierunki studiów i aktywności w szeregu kół naukowych, stawia nowe wyzwania, które pilnym i ambitnym mogą przynieść korzyści. W rozpoczynający się rok wchodzimy z 27 kierunkami kształcenia na studiach licencjackich I stopnia, które później można kontynuować na studiach magisterskich (II stopnia) i doktoranckich (III). Nowy rok rozpoczyna ok. 6 tysięcy studentów. Zapraszamy do zdobywania wiedzy i umiejętności w ramach kilkudziesięciu form studiów podyplomowych. Ciekawą ofertę przygotowaliśmy dla seniorów. Miło mi powitać słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Gratuluję jubileuszu 20-lecia istnienia jednostki. Życzę Państwu dalszej niezłomności w zgłębianiu tajników nauki i upowszechnianiu jej wśród bliskich. Zapewniam, że dla osób zaangażowanych w poznawanie zdobyczy świata nauki wiek nie ma znaczenia. Potwierdzeniem popularności Akademii w regionie i całej Polsce niechaj będzie fakt, że w dotychczasowej historii Uczelni wykształciliśmy blisko 60 tys. absolwentów.

Szanowni Państwo, Drodzy Przyjaciele,

W dniu inauguracji najlepsze życzenia kieruję do wszystkich pracowników naszej Akademii. Życzę dalszego rozwoju na polu badań naukowych oraz w dydaktyce. O wydajną pracę na rzecz Akademii proszę wszystkich pracowników zatrudnionych w Uczelni oraz identyfikujących się z nią. Najlepsze życzenia kieruję pod adresem naszych Przyjaciół, którzy licznie zaszczycili nas swą obecnością w czasie dzisiejszej Inauguracji. Za Państwa pośrednictwem składam życzenia nauczycielom i uczelniom szkół regionu częstochowskiego, instytucjom, zakładom pracy, stowarzyszeniom i innym jednostkom, które Państwo reprezentujecie.



Ślubowanie studentów, fot.: arch.

EVGEN GRIGORIEVICZ SINKIEVICZ PROFESOR HONOROWY AJD

Magnificencjo Rektorze, Szanowni Państwo,

Ze względu na bogactwo dokonań naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych Profesora Evgena G. Sinkiewicza, w tym również związanych z rozwojem naszej Uczelni, wydaje się, że uzasadnienie nadania Mu tytułu profesora honorowego Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie jest zadaniem niezbyt trudnym. Profesor Evgen G. Sinkiewicz jest jednym z najbardziej znanych historyków ukraińskich, a jednocześnie organizatorem życia naukowego i współpracy ukraińsko-polskiej, propagatorem historii i kultury polskiej na Ukrainie. Posiada także niezaprzeczalne zasługi dla naszej Uczelni.

Profesor Evgen G. Sinkiewicz urodził się w 1958 r. na wsi Mikulińce w rejonie Śniatyń w rodzinie polskiego pochodzenia. Studia historyczne ukończył na Narodowym Uniwersytecie w Charkowie. Po studiach związał się z Państwowym Instytutem Pedagogicznym w Chersoniu (obecnie Uniwersytet Państwowy), początkowo jako aspirant, a po obronie w 1990 r. dysertacji kandydackiej (doktorskiej) docent i kierownik Katedry Historii Ukrainy i Narodów Słowiańskich. W tej uczelni założył Wydział Historyczny, po czym był jego długoletnim dziekanem. W tym czasie korzystał ze stypendium Kasy im. Mianowskiego, Ministerstwa Edukacji i Sportu Rzeczypospolitej Polskiej oraz Oddziału Krakowskiego Wspólnoty Polskiej. W 2008 r. zmienił miejsce zatrudnienia, ponieważ Uniwersytet Państwowy w Mikołajowie powołał Go na stanowisko profesora i kierownika Katedry Stosunków Międzynarodowych. W 2010 r. opublikował rozprawę doktorską (habilitacyjną) na temat krakowskiej szkoły historycznej w polskiej historiografii. Wyżej wymieniona książka jest znaczącym osiągnięciem naukowym, a także popularyzatorskim w sensie upowszechniania wiedzy o nauce naszego kraju. Wywołała bardzo duże zainteresowanie zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie. W tym samym roku w Narodowym Uniwersytecie w Dniepropietrowsku miała miejsce obrona rozprawy habilitacyjnej. Byłem konsultantem naukowym w tej procedurze (na Ukrainie jest to oficjalna funkcja, zwana inaczej opieką naukową), natomiast na recenzentów powołano wybitnych historyków ukraińskich.

Profesor Evgen G. Sinkiewicz jest autorem ponad 170 prac, a w tym 8 książek. Na uwagę zasługuje też pełnienie funkcji redaktora naczelnego czasopism: „Pivdiennyj Archiv”, „Istoricznij Archiv” i „Czornomorskiej Litopis. Naucznyj Żurnal”. Różnorodną twórczość Profesora Evgena G. Sinkiewicza można podzielić na następujące zakresy: historia Chersońszczyzny; historia historiografii ukraińskiej, zwłaszcza w zakresie historiografii gospodarczej; historia mniejszości narodowych w Polsce i na Ukrainie (na przykład Łemków); dzieje stosunków polsko-ukraińskich; historia historiografii polskiej; krajoznawstwo.

We wszystkich tych zakresach badań historycznych osiągnięcia Profesora Evgena G. Sinkiewicza są bezsporne i udokumentowane wieloma publikacjami naukowymi. Zwraca uwagę zdolność do podejmowania istotnych problemów badawczych. Profesor Evgen G. Sinkiewicz

porusza się swobodnie w szerokich zakresach terytorialnych, chronologicznych i merytorycznych. Był promotorem sześciu dysertacji kandydackich (doktorskich).

Profesor Evgen G. Sinkiewicz jest prezesem Oddziału Obwodowego (Gubernialnego) Narodowego Stowarzyszenia Krajoznawczego i kierownikiem Południowego Ośrodka Instytutu Archeografii i *ródloznawstwa im. Hruszewskiego Ukraińskiej Akademii Nauk. Poza tym jest niezłomnym organizatorem międzynarodowych konferencji naukowych na temat kolonizacji Południowej Ukrainy, Polaków na Południowej Ukrainie, stosunków ukraińsko-polskich, historiografii ukraińskiej i polskiej, źródloznawstwa etc. W organizowaniu tych konferencji szeroko współpracuje z władzami swojego kraju, polskimi władzami (zwłaszcza konsularnymi), a także szwedzkimi. Są to konferencje o szerokim zasięgu, uczestniczą w nich przedstawiciele wielu krajów. Jednak znaczącą grupę stanowią polscy uczeni, w tym najbardziej licznie z naszej Uczelni. Profesor współpracuje z różnymi ośrodkami w naszym kraju, jednak najbardziej z naszą Uczelnią oraz Uniwersytetem Jagiellońskim i Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Profesor Evgen G. Sinkiewicz promuje polską historię i kulturę i to nie tylko jako uczony, lecz również jako aktywny działacz Związku Polaków na Ukrainie. Znacząco przyczynił się do rozwinięcia badań nad dziejami Polonii na terenie Południowej Ukrainy, był inicjatorem i założycielem Centrum Języka i Kultury Polskiej w ramach Uniwersytetu Państwowego w Chersoniu, aktywnie działał w kierunku odszukania miejsca pochówku gen. Mariusza Zaruskiego w Chersoniu i zbudowania pomnika tego wybitnego Polaka na tamtejszym cmentarzu.

Teraz pozwolę sobie na osobistą dygresję. Profesora Evgena G. Sinkiewicza poznałem w 1997 r., kiedy to zorganizował międzynarodową konferencję naukową na temat kolonizacji Południowej Ukrainy w Chersoniu. Można stwierdzić, że byliśmy ojcami-założycielami kontaktów naszej Uczelni z uczelniami w Chersoniu, Jałcie, Zaporozu,



*Profesor
Evgen G. Sinkiewicz, fot.: arch.*

Dniepropietrowsku, Mikołajowie. Z niektórymi uczelniami Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie posiada podpisane umowy o współpracy. Podpisane umowy pozostają jednak tylko na papierze bez zaangażowania konkretnych ludzi. To właśnie dzięki zaangażowaniu i talentom organizacyjnym Profesora Evgena G. Sinkiewicza owoce tej współpracy są znaczące: współpraca naukowa przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, możliwość publikowania na Ukrainie, organizacja wspólnych konferencji, wymiana studentów i doktorantów, organizowanie obozów archeologicznych na Krymie i w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Niektórzy mieli możliwość wypoczynku nad Morzem Czarnym. Niektórzy z pracowników naszej Uczelni zostali uhonorowani członkostwem honorowym Instytutu Archeografii i *ródłoznawstwa im. Hruszewskiego Ukraińskiej Akademii Nauk, a także weszli w skład komitetów redakcyjnych czasopism, których Profesor Evgen G. Sinkiewicz jest naczelnym redaktorem. Ponadto pośredniczył On w kontaktach z uczonymi z innych ośrodków naukowych nie tylko na Ukrainie, lecz również w innych krajach. Wielokrotnie wygłaszał wykłady dla doktorantów i studentów. Jego współpracownicy i doktoranci również uczestniczyli

w przedsięwzięciach naukowych i dydaktycznych w naszej Uczelni (na przykład w II Forum Naukowym Doktorantów). Z drugiej strony Profesor Evgen G. Sinkiewicz jest członkiem zagranicznym Częstochowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, a także członkiem Komitetu Redakcyjnego „Zeszytów Historycznych” wydawanych w ramach Instytutu Historii.

Opisany portret Uczonego, Jego osiągnięcia naukowe oraz wielkie zaangażowanie w rozwój stosunków polsko-ukraińskich, w tym zwłaszcza częstochowskiego środowiska akademickiego, a także krzewienie polskiej historii i kultury stały się dla Wysokiego Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie podstawą do uchwały o włączeniu Profesora Evgena G. Sinkiewicza w poczet honorowych profesorów Uczelni. Mam nadzieję, która zresztą graniczy z pewnością, że perspektywa wyżej wymienionych dokonań będzie jeszcze bardziej owocna, w tym oczywiście również zostaną zintensyfikowane inicjatywy na rzecz naszego środowiska akademickiego.

Proszę Pana Rektora Zygmunta Bąka o dokonanie aktu promocji.

Tadeusz Srogosz

JANUSZ SZTUMSKI PROFESOR HONOROWY AJD

Kariera zawodowa prof. zw. dra hab. Janusza Sztumskiego ma charakter akademicki. W roku 1952 ukończył studia prawnicze w Uniwersytecie Jagiellońskim. Ponowne magisterium uzyskał w Uniwersytecie Warszawskim w 1955 r. po ukończeniu studiów w zakresie filozofii. Promotorem Jego pracy był prof. Tadeusz Kotarbiński.

Kolejny stopień naukowy, a mianowicie tytuł doktora z zakresu socjologii, uzyskał w 1963 r. w Uniwersytecie im. M. Kopernika w Toruniu (promotorem był prof. dr hab. Tadeusz Szczurkiewicz). Stopień doktora habilitowanego otrzymał 4 lata później w Uniwersytecie im. M. Kopernika. Recenzentami w przewodzie habilitacyjnym byli profesorowie: Jan Szczepański, Tadeusz Tomaszewski i Seweryn Żurawicki. Rada Państwa mianowała Go profesorem nadzwyczajnym w 1974 r., a w 1980 r. – profesorem zwyczajnym

Pracę zawodową w szkolnictwie wyższym prof. J. Sztumski rozpoczął na stanowisku asystenta w Katedrze Logiki w 1955 r., z czasem uzyskując stanowisko docenta i prodziekana Wydziału Ekonomicznego UMK w 1973 r. W latach 1974–1977 był Dyrektorem Instytutu Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

W latach 1977 do grudnia 1980 r. pełnił funkcję Rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Pomimo rozmaitych trudności doprowadził do uruchomienia dwóch kierunków na studiach dziennych (wychowanie plastyczne i wychowanie muzyczne) oraz jednego kierunku na studiach

zaocznych (zarządzanie oświatą i kulturą). Okres rektorstwa prof. Sztumskiego zaznaczył się sukcesami w zakresie wzmocnienia kadry, rozwoju bazy materialnej szkoły, uruchomienia biblioteki i rozszerzenia możliwości kształcenia. Zmiany te w dalszej perspektywie umożliwiły przeistoczenie naszej Uczelni w akademię i jednocześnie rozpocząć starania o utworzenie uniwersytetu.

Prof. Sztumski w latach 1982 do 2004 ponownie pracował w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, pełniąc funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa oraz kierownika Zakładu Polityki Społecznej i Dziennikarstwa.

Od 2004 r. do chwili obecnej prof. Sztumski pracuje w Górnośląskiej Wyższej Szkole Handlowej im. W. Korfańtego w Katowicach, piastując funkcję dyrektora Wydziału Nauk Społecznych.

Obszary zainteresowań naukowych Profesora to: socjologia konfliktów społecznych, socjologia organizacji i zarządzania, socjologia pracy, metodologia badań społecznych.



Profesor Janusz Sztumski, fot.: arch.

Dorobek naukowy Profesora Sztumskiego jest imponujący. Opublikował 20 książek, 8 skryptów akademickich, 185 artykułów oraz 15 opracowań naukowo-badawczych. Książka dotycząca rozwoju z dziedziny socjologii polityki „Elity i ich miejsce i rola w społeczeństwie” oraz druga rozprawa z metodologii badań społecznych pt. „Wstęp do metod i technik badań społecznych” na trwałe weszły do kanonu współczesnych badań socjologicznych (doczekały się odpowiednio 3 i 7 wydań).

Niemniej okazałe prezentują się owoce pracy dydaktycznej Profesora. Jako nauczyciel akademicki Profesor Janusz Sztumski w ciągu swej wieloletniej pracy zawodowej wypromował ponad 800 magistrów i licencjatów, 64 doktorów, w tym 7 pracowników naszej Wyższej Szkoły Pedagogicznej (obecnie AJD). Był recenzentem w 70 przewodach doktorskich oraz 27 przewodach habilitacyjnych. Przygotował 19 recenzji w przewodach profesorskich. Dzięki temu stał się wzorem naukowca i nauczyciela, a także doradcy w wielu obszarach działalności badawczej.

Profesor jest odznaczony Krzyżem Kawalerskim, Oficerskim i Komandorskim Orderu Polonia Restituta, ośmiokrotnie został nagrodzony nagrodami indywidualnymi Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego różnego stopnia. Posiada również Medal Komisji Edukacji Narodowej, a także

brązowy i srebrny Medal Za Zasługi dla Obronności Kraju. Ponadto jest Honorowym Profesorem Uniwersytetu im. Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Wśród wielu funkcji społecznych piastowanych przez Profesora wymienić należy członkostwo w Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego w latach 2006–2009 i pełnienie funkcji przewodniczącego Komisji Rozwoju i Organizacji Szkół Wyższych. W latach 1991–1998 był zastępcą przewodniczącego i przewodniczącym Społecznej Rady Programowej w Ministerstwie Obrony Narodowej.

Jako socjolog Profesor Sztumski zachowywał zawsze dystans wobec badanych spraw i nie poddawał się modom intelektualnym i politycznym, prezentyzmowi czy tzw. poprawności politycznej. Zawsze był w nim cień sceptycyzmu i ironii. Unikał ideologizacji czy polityzacji, tak bardzo przez wiele lat ograniczających swobodę wypowiedzi humanistów polskich. Formułował tezy i wnioski o wielkim znaczeniu poznawczym, które dawały podstawy dla zachowania ciągłości wysokiej rangi polskiej nauki socjologicznej.

Dzieło Profesora to przykład humanistyki pokornej. W poznaniu rozświetlonej rozumieniem spraw ludzkich i służebnej – w jak najlepszym tego słowa znaczeniu – wobec społeczeństwa.

LAUDACJA Z OKAZJI NADANIA PROF. ZW. DR. HAB. JANUSZOWI SZTUMSKIEMU TYTUŁU HONOROWEGO PROFESORA AKADEMII IM. JANA DŁUGOSZA W CZĘSTOCHOWIE

**Magnificencjo Rektorze,
Wysoki Senacie,
Szanowni Państwo,**

Przypadł mi zaszczyt przedstawienia osoby oraz osiągnięć naukowych wybitnego polskiego socjologa - prof. zw. dr. hab. Janusza Sztumskiego. Jego pozycja w świecie nauki, a także fakt, iż począwszy od końca lat 70. ubiegłego wieku jest związany z częstochowskim środowiskiem akademickim oraz naszą Uczelnią, sprawiają, że w dniu dzisiejszym uczestniczymy w tym ważnym dla nas wydarzeniu naukowym.

Dorobek naukowy Profesora składa się z dwóch komplementarnych segmentów. Pierwszy z nich to – stanowiące wynik wieloletnich badań – książki i artykuły dotyczące metodologii socjologii oraz socjologii pracy. Drugi zaś to najszerzej rozumiana socjologia edukacji i pedagogiki społecznej, uwzględniająca współczesne zjawiska biedy, bezrobocia, marginalizacji i patologii społecznej, ale także rewitalizacji wspólnotowych więzi, wartościowego stylu życia. Opublikował 20 książek, 8 skryptów akademickich, 185 artykułów oraz 15 opracowań naukowo-badawczych. Książka dotycząca rozwoju z dziedziny socjologii polityki

pt. „Elity i ich miejsce i rola w społeczeństwie” oraz druga rozprawa z metodologii badań społecznych pt. „Wstęp do metod i technik badań społecznych” na trwałe weszły do kanonu współczesnych badań socjologicznych (doczekały się odpowiednio 3 i 7 wydań). Publikacje Profesora znamionuje troska o wysoką jakość rodzimej wiedzy o wychowaniu, zabieganie o odnoszenie tej tematyki do awangardowych nurtów humanistyki światowej, o niepopadanie w stan poznawczej zaściankowości.

W merytorycznych kontaktach z ludźmi Profesor jest wymagający, ale jednocześnie hojny, nieustrudzenie służy konsultacjami, wskazówkami, podarunkami książkowymi, inspiracjami metodologicznymi, podpowiedziami empirycznych pomysłów badawczych, twórczą krytyką, sugestiami rozwiązań organizacyjnych. Natychmiast pomocnie reaguje na prośby naukowe, na sygnały o trudnościach i komplikacjach pojawiających się w pracy badawczej. Swoją postawą przyczynia się do motywowania wielu, których niejako „zaraża” swoją pasją naukowo-społeczną.

Służy innym sobą, bez oszczędzania siebie! Jako nauczyciel akademicki Profesor Janusz Sztumski w ciągu swej wieloletniej pracy zawodowej wypromował ponad 800

magistrów i licencjatów, 64 doktorów, w tym 7 pracowników naszej Wyższej Szkoły Pedagogicznej (obecnie AJD). Był recenzentem w 70 przewodach doktorskich oraz 27 przewodach habilitacyjnych. Przygotował 19 recenzji w przewodach profesorskich. Dzięki temu stał się wzorem naukowca i nauczyciela, a także doradcy w wielu obszarach działalności badawczej. Mówiąc obrazowo, jest społecznie zaangażowanym badaczem problematyki wychowawczej, co jest ogromnie znaczące dla kształtowania charakteru i postaw swoich podopiecznych.

Profesor jest odznaczony Krzyżem Kawalerskim, Oficerskim i Komandorskim Orderu Polonia Restituta, ośmiokrotnie został nagrodzony nagrodami indywidualnymi Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego różnego stopnia. Posiada również Medal Komisji Edukacji Narodowej, a także brązowy i srebrny Medal Za Zasługi dla Obronności Kraju. Ponadto jest Honorowym Profesorem Uniwersytetu im. Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Wśród wielu funkcji społecznych piastowanych przez Profesora wymienić należy członkostwo w Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego w latach 2006–2009 i pełnienie w niej funkcji przewodniczącego Komisji Rozwoju i Organizacji Szkół Wyższych. W latach 1991–1998 był zastępcą przewodniczącego, a od 1992 r. przewodniczącym Społecznej Rady Programowej w Ministerstwie Obrony Narodowej.

Profesor Janusz Sztumski od wielu lat jest także związany ze środowiskiem naukowym Częstochowy. Szczególny wpływ wywarł na Wyższą Szkołę Pedagogiczną, będąc jej rektorem w latach 1977–1980. W tym okresie położył największe zasługi w dziele stworzenia nowych kierunków kształcenia. Także dziś Profesor pozostaje w ścisłym kontakcie z Akademią. Od roku 2000 współorganizuje (jako przewodniczący Komisji Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Oddział w Katowicach) cykliczną międzynarodową konferencję naukową poświęconą wielokulturowości, której 9. już edycja odbyła się tydzień temu.

Pan Profesor Janusz Sztumski łączy w sobie niezrównane walory intelektu z wielką wrażliwością etyczną, sumiennością oraz szczególną odpowiedzialnością. Zgodność postępowania z przyjętym przez Siebie systemem wartości, jak i swoista pryncypialność w podejmowanych rozstrzygnięciach o znaczeniu instytucjonalnym, podczas których Profesor potrafi wyzwolić się z jakichkolwiek prywatnych relacji międzypersonalnych, budzi podziw, uznanie i szacunek.

Szanowny Profesorze,

Wielkość i różnorodność Twoich osiągnięć sprawiają, że społeczność Akademii im. Jana Długosza ma zaszczyt przyjąć Ciebie – znakomitego Uczzonego – do grona profesorów honorowych.

Kazimierz Ręziński

WIEŚCI Z INSTYTUTU SZTUKI

NASI PAMIĘTAJĄ O LWOWIE

Profesor Jerzy Piwowarski jest autorem publikacji „Lwów na fotografiach Adama Lenkiewicza – widokówki *Książnicy-Atlas*”. W opracowaniu przedstawiono pełny zestaw 61 widokówek. Książka zawiera także biografię Adama Lenkiewicza, prezentację jego działalności artystycznej i organizacyjnej w środowisku fotograficznym, informacje o „Książnicy-Atlas” oraz analizę zamieszczonych w końcowej części widokówek. Całość uzupełniają biogram artysty, chronologiczne zestawienie przedstawiające jego udział w krajowych i zagranicznych wystawach, bibliografię publikacji nt. fotografii oraz biografie ważniejszych polskich artystów i organizatorów życia fotograficznego w okresie międzywojennym, którzy zostali wymienieni w książce.

MUR OŻYŁ ZA SPRAWĄ STUDENTÓW

Łukasz Gawron (student II roku II stopnia kierunku malarstwo w AJD) oraz Bartłomiej Stypka (absolwent AJD) stworzyli mural. Ogromnych rozmiarów dzieło powstało na ścianie w pobliżu Wydziału Nauk Społecznych przy ul. Zbierskiego. Mural został wykonany pod kierunkiem prof. Jarosława Kweclicha (Instytut Sztuk Pięknych AJD). Warto wspomnieć, że jest to praca dyplomowa wykonana w pracowni Malarstwa i Malarstwa w Architekturze i Urbanistyce na kierunku Malarstwo. Fragment muralu prezentujemy na okładce.

ALE URZĄDZILI..

W prawdziwą galerię zamienili korytarz pracownicy i studenci Wydziału Sztuki. Przestrzeń ożyła i zmieniła oblicze. Przy okazji jest doskonałą wizytówką dla wszystkich, którzy zagospzczą na pierwszym piętrze budynku przy ul. Waszyngtona. Wstęp nie kosztuje nic, galeria jest otwarta dla tych, którzy chcą zapoznać się z nią, a przy okazji stanowi wizytówkę tego, co dzieje się w Instytucie Sztuk Pięknych. Zapraszamy do zwiedzenia!



Dr Bartosz Frączek i prof. Marian Jarzemski podczas prezentacji I piętra, fot.: arch.

NOWE KIERUNKI STUDIÓW NA AJD

Z początkiem roku akademickiego 2013/2014 AJD uruchomiła nowe kierunki studiów. Wśród nich znajdują się: administracja i filozofia – kierunki II stopnia. Na uwagę zasługują również nowe kierunki I stopnia: analityka i kreatywność społeczna oraz bezpieczeństwo narodowe. Czego mogą spodziewać się na tych studiach studenci?

ANALITYKA I KREATYWNOŚĆ SPOŁECZNA

Analityka i kreatywność społeczna, to studia mające charakter elitarny – nie znajdują się w standardowej ofercie szkół wyższych, ponieważ ze względu na swój interdyscyplinarny charakter wymagają intensywnego kształcenia w obszarze aż trzech dziedzin – psychologii, socjologii i filozofii (a na takie kompetencje rośnie zapotrzebowanie na współczesnym rynku pracy).

Analityka społeczna jest uznaną specjalnością socjologiczną nakierowaną na profesjonalną diagnozę różnych sytuacji społecznych, głównie w sferze publicznej (administracja, gospodarka, polityka, media). Diagnozowanie jest osiągane metodami i narzędziami stosowanymi w badaniach socjologicznych. Kreatywność społeczna reprezentuje drugi moduł kształcenia o wyraźnym profilu psychologicznym. Jest on nakierowany na osiągnięcie umiejętności twórczego i efektywnego funkcjonowania w różnego typu grupach społecznych, kierowanie nimi i motywowanie do działania.

Moduł specjalnościowy **Diagnozy i konsulting społeczny** oferuje możliwość pogłębienia kompetencji w zakresie prowadzenia diagnoz społecznych, oraz proponowanych – na bazie wykonanych analiz – konsultacji. Zatem jeśli student wybierze tę specjalność, będzie odpowiedzialny za rzetelne przeprowadzenie analizy zebranych danych, a następnie za przedstawienie wyników, wskazanie trendów do rozwoju i zmian, konsultacji w zakresie przeprowadzonych badań. Dodatkowo, student ma możliwość wpływania na

to, jaki obszar wiedzy będzie chciał zgłębić, poprzez uczestnictwo w wyborach przedmiotów z podanej ich oferty (wybiera po 1 przedmiocie do wyboru z zaproponowanej oferty 4 ścieżek modułów):

- Mass media i promocja;
- Potencjał kapitałów społeczno-kulturowych;
- Rozwiązywanie problemów społecznych;
- Procesy grupowe.

Absolwent jest przygotowany do podjęcia zatrudnienia w instytucjach publicznych, biznesowych oraz organizacjach pozarządowych, w mediach, a także do pracy w roli niezależnego eksperta. Będzie się legitymował wiedzą i umiejętnościami umożliwiającymi mu podjęcie pracy jako doradca, autor diagnoz i prognoz społecznych, doradca i autor ekspertyz społeczno-kulturowych, konsultant i koordynator projektów społecznych, specjalista ds. badań społecznych.

Moduł specjalnościowy **Coaching i procesy doradcze** oferuje możliwość pogłębienia kompetencji w zakresie pełnienia roli zawodowej coacha/trenera/doradcy. Praca w takim charakterze wymaga ciągłego doksztalcania się – umiejętności komunikowania, rozumienia trudności i potrzeb osób oczekujących wsparcia, poszerzanie możliwości rozwojowych klientów. Ponadto moduł ten daje również możliwość indywidualnego projektowania własnej ścieżki rozwoju poprzez uczestnictwo w realizowaniu przedmiotów do wyboru (Przedmiot do wyboru Specjalnościowy).

Student kształci się wg zaproponowanej oferty 4 ścieżek modułów:

- Jak porozumiewamy się z innymi;
- Radzenie sobie (coping);
- Wspomaganie coachingu;
- Zmiana i trud rozwoju.

Absolwent legitymuje się poszerzoną wiedzą psychologiczną i umiejętnościami umożliwiającymi mu podjęcie pracy w roli managera, lidera firmy, projektanta szeroko rozumianej aktywności społecznej, pracownika *public relations* (rzecznik prasowy, pracownik biur poselskich i senatorskich, urzędów publicznych, doradca w placówkach oświatowych, kulturalnych, wydawnictwach), ale również działu promocji, czy pracownika agencji reklamowej.



Z reklamą nowych kierunków docieramy do kandydatów, fot.: arch.

Miejszem pracy absolwenta jest:

duża firma – z działem analiz, prognoz, działem promocji i rozwoju. Jest tam analitykiem – przeprowadza badania lub kompletuje dane, analizuje je, przedstawia możliwości firmy w zakresie jej rozwoju, strategicznych decyzji, ewaluacji, trendów itd.;

środowisko mediów – zajmuje się promocją, PR, rozwojem, przygotowuje raporty oparte na rzetelnych analizach;

średnia/mała firma specjalizująca się w prowadzeniu analiz, oferująca usługi konsultingu i doradztwa;

urząd publiczny, biuro poselskie, senatorskie, placówki kulturalne, oświatowe – jest tam analitykiem, doradcą, liderem, managerem, rzecznikiem prasowym;

własna firma, specjalizująca się w doradztwie opartym na analizie społecznej, konsultingu, wspierająca rozwój innych firm i ich pracowników.

BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE

Absolwent studiów posiada poszerzoną wiedzę z zakresu nauk społecznych (w tym głównie nauk politycznych), ogólnie rozumianej humanistyki oraz zdolność do samodzielnego i twórczego myślenia. Kierunek Bezpieczeństwo narodowe umożliwia nabycie wiedzy ogólnej związanej z szeroko rozumianym bezpieczeństwem (w zakresie teoretycznym, z uwzględnieniem zastosowania zasad prawnych i procedur bezpieczeństwa, w aspekcie politycznym oraz strategicznym), z zarządzaniem kryzysowym (o zasięgu lokalnym, narodowym i międzynarodowym). Wiedza zdobyta na kierunku Bezpieczeństwo narodowe ma zapewnić zdolność prognozowania, analizy oraz rozwiązywania problemów grupowych (w obrębie organizacji, w wymiarze lokalnym, zawodowym, w życiu prywatnym) z uwzględnieniem zasad etyki, zdolności komunikacyjnych, uczestniczenia w pracy zespołowej, współpracy i organizacji.

Umiejętności oraz kompetencje personalne i społeczne, jakie powinien posiadać absolwent Bezpieczeństwa narodowego, są adekwatne do sylwetki absolwenta studiów z obszaru nauk społecznych. Zgodnie w wytycznymi dla tego obszaru, absolwent Bezpieczeństwa narodowego to także osoba działająca aktywnie w grupie (społeczeństwie, organizacji itp.), wyposażona w zasób wiedzy i umiejętności z zakresu nauk o polityce oraz dążąca do samokształcenia, samodoskonalenia, nastawiona na działalność publiczną o różnej skali i na różnych poziomach struktur społecznych i politycznych. Absolwent tego kierunku zdobywa także poszerzoną wiedzę z zakresu zarządzania i administracji z uwzględnieniem znajomości mechanizmów działania i wymiarów administracji. Potrafi samodzielnie poszukiwać, gromadzić, przetwarzać oraz udostępniać informacje z wykorzystaniem nowoczesnych technologii, ze znajomością specjalistycznej terminologii i fachowego słownictwa. Powinien dysponować także biegłą znajomością dwóch języków obcych, z których jeden będzie kontynuacją.

Kierunek Bezpieczeństwo narodowe przygotowuje absolwenta do pracy na stanowiskach kierowniczych,

w strukturach administracji publicznej o różnym zasięgu, w organizacjach ds. bezpieczeństwa (podmiotów gospodarczych, obywateli), w zespołach reagowania kryzysowego, służbach państwowych, mundurowych, w firmach zapewniających ochronę osób i mienia. Daje także możliwość pracy w placówkach naukowych realizujących podobny profil badawczy. Do przewidzianych miejsc pracy dla absolwenta kierunku, należy zaliczyć placówki gminne, powiatowe i wojewódzkie, takie jak Urzędy Miasta i Gminy, jednostki specjalistyczne, w tym Wydział Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności – Starostwa Powiatowego, dużych gmin i województw; Wydział Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności, jednostki Państwowej Straży Pożarnej – Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej, Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, Centralna Szkoła Pożarnictwa, Ochotnicze Straże Pożarne (Zarząd Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, Zarządy Powiatowe), Szkoły Pożarnicze i centra szkoleniowe Państwowej Straży Pożarnej, Centra Powiadomienia Ratunkowego – powiatów, dużych gmin i województw, Komendy Policji i Wydziały Prewencji oraz Szkoły Policji, Ośrodki szkoleniowe Służb Więziennych, Jednostki Straży Miejskiej – gmin i powiatów; ośrodki szkoleniowe Straży Miejskiej, administracja wojskowa – Wojskowa Komenda Uzupełnień, Wojewódzki Sztab Wojskowy, Wydziały Bezpieczeństwa Publicznego i Wydziały Spraw Obronnych i Ochrony Ludności Urzędu Wojewódzkiego, Zarządy Wojewódzkie PCK, Zarządy Powiatowe PCK, Oddziały PCK. Absolwenci kierunku wypełnią niszę edukacyjną na tym poziomie kształcenia w regionie częstochowskim. Wiedza i umiejętności nabyte podczas studiów będą przydatne przyszłym pracownikom wyżej wymienionych służb i zakresów działań szczególnie na poziomie województwa, powiatu i gminy.

Po ukończeniu kierunku Bezpieczeństwo narodowe, do przewidywanych miejsc pracy absolwenta należy zaliczyć placówki gminne, powiatowe i wojewódzkie:

- Urzędy Miasta i Gminy;
- Jednostki specjalistyczne, w tym Wydział Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności;
- Jednostki Państwowej Straży Pożarnej, w tym także Szkoły Pożarnicze i centra szkoleniowe Państwowej Straży Pożarnej;
- Centra Powiadomienia Ratunkowego;
- Komendy Policji i Wydziały Prewencji, w tym także Szkoły Policji;
- Ośrodki szkoleniowe Służb Więziennych;
- Jednostki Straży Miejskiej, w tym także ośrodki szkoleniowe Straży Miejskiej;
- Administracja Wojskowa;
- Wydziały Bezpieczeństwa Publicznego, Wydziały Spraw Obronnych i Ochrony Ludności.

PODNIOSIMY KOMPETENCJE KADRY KIEROWNICZEJ

11 października rozpoczęły się studia podyplomowe dla 10 osób kadry kierowniczej AJD związane z projektem „Wdrożenie modelu zarządzania jakością w Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie poprzez zastosowanie systemu klasy ERP z elektronicznym obiegiem dokumentów i podniesienie kompetencji kadry kierowniczej”. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Celem studiów jest kompleksowe przygotowanie profesjonalnych kadr posiadających wiedzę i umiejętności niezbędne do stosowania w praktyce nowoczesnych rozwiązań w zakresie rachunkowości zarządczej i controllingu. We współczesnych organizacjach efektywne funkcjonowanie takich systemów wymaga integracji aktualnej wiedzy z zakresu rachunkowości, zarządzania oraz technologii informatycznych. Z tego powodu w toku studiów omawiane zagadnienia teoretyczne przedstawiane będą

wraz z systemami informatycznymi umożliwiającymi ich praktyczne zastosowanie oraz konkretnymi rozwiązaniami przyjętymi przez wiodące organizacje. Uczestnicy powinni opanować całość materiału w ciągu dwóch semestrów studiów.



Podczas szkolenia, fot.: arch.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



CZWARTY DOKTORAT DLA AJD

Wydział Matematyczno-Przyrodniczy otrzymał zgodę upoważniającą do nadawania stopnia doktora w dziedzinie nauk chemicznych w dyscyplinie naukowej: chemia. Sukces jednostki znacznie wzmacnia Uczelnię. Jest to czwarte uprawnienie, jakie posiada AJD do nadawania stopnia doktora. Przypomnijmy, że w minionych latach uprawnienia do nadawania stopnia doktora uzyskał już Wydział Filologiczno-Historyczny, który prowadzi studia doktoranckie na kierunkach historia (na historii ma także prawa do nadawania stopnia doktora habilitowanego, gdzie odbyła się już obrona pierwszej pracy) i literaturoznawstwo. Uprawnienia do nadawania stopnia doktora posiadał także Wydział Matematyczno-Przyrodniczy na kierunku fizyka.

Decyzja o uprawnieniach do doktoryzowania na chemii zapadła latem. Wydział Matematyczno-Przyrodniczy dopełnił formalności, by uzyskać prawa do uruchomienia studiów doktoranckich (III stopnia) w obszarze nauk ścisłych w dziedzinie nauk fizycznych, dyscyplina naukowa: fizyka oraz w dziedzinie nauk chemicznych, dyscyplina naukowa: chemia. 4-letnie studia zostały uruchomione, a rekrutacja odbyła się we wrześniu.

„Czwarty doktorat dla chemii” jest również ważnym krokiem ku przekształceniu AJD w uniwersytet. By plan się ziścił, potrzeba jeszcze dwóch uprawnień. Władze rektorskie nie ukrywają, że Wydziały AJD czynią starania o kolejne uprawnienia. Decyzja w tej sprawie ma zapaść już w najbliższych miesiącach.

EDUSENIOR W BUDAPESZCIE

17–18 września dr Alina Gil, dr Urszula Nowacka i dr Luis Ochoa przebywali w Budapeszcie na ostatnim już spotkaniu partnerów projektu EduSenior (*Evaluation toolkit on seniors education to improve their quality of life*). Przypomnijmy, że projekt jest finansowany ze środków Komisji Europejskiej w ramach programu „Uczenie się przez całe życie” (LLP). Projekt jest realizowany od 1.11.2011 roku przez partnerów z 7 krajów europejskich – Hiszpanii, Włoch, Finlandii, Łotwy, Polski (AJD), Bułgarii i Węgier.

W ramach projektu przeprowadzone zostały badania dotyczące społecznych potrzeb osób starszych w Europie, a następnie analiza relacji pomiędzy jakością życia i edukacją w kontekście potrzeb seniorów. Na bazie zebranych informacji i doświadczeń powstał przewodnik „Edukacja a jakość życia seniorów” oraz „Zestaw narzędzi ewaluacyjnych dla instytucji oświatowych kształcących seniorów”.

„Zestaw narzędzi...”, o którym mowa, zawiera opis metodologii, zestaw wskaźników, a także procedury oceny instytucji edukacyjnej, które pomogą zainteresowanym sprawdzić jakość działań edukacyjnych podejmowanych przez daną instytucję, rozpoznać słabe punkty i poprawić je wg zaleceń. Może być on użyty na dwa sposoby: w ocenie wewnętrznej instytucji, dla samooceny: menedżerów, nauczycieli, opiekunów, techników i in., którzy chcą się dowiedzieć, czy pracują w odpowiedni sposób, aby poprawić



jakość życia seniorów lub w ocenie zewnętrznej – w tym przypadku osoby spoza instytucji, z doświadczeniem w edukacji seniorów, powinny zastosować metodologię oceny, aby uzyskać końcowy wynik i zaproponować sugestie zmian.

Przewodnik i „Zestaw narzędzi...” zostały następnie poddane ocenie przez ekspertów w dziedzinie kształcenia seniorów w poszczególnych krajach partnerskich.

Podczas spotkania w Budapeszcie przedstawione zostały wyniki tej oceny i zaproponowano wprowadzenie drobnych poprawek. Przed nami jeszcze proces rozpowszechniania rezultatów projektu wśród decydentów, w środowiskach akademickich i innych instytucjach mogących mieć wpływ na kształt edukacji seniorów, a poprzez to na ich jakość życia.

Alina Gil - Koordynator Projektu z ramienia AJD

AKTYWIZACJA SENIORÓW POPRAZ EDUKACJĘ

23 września 2013 r. w budynku Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego AJD odbyło się Interdyscyplinarne Seminarium Naukowe *Aktywizacja seniorów poprzez edukację*. Seminarium zostało zorganizowane w ramach projektu „Evaluation toolkit on seniors education to improve their quality of life” (EduSenior) i poświęcone było między innymi upowszechnieniu wyników projektu oraz zagadnieniom dotyczącym jakości życia seniorów oraz szeroko pojętej edukacji osób starszych.

W seminarium uczestniczyli koordynatorzy projektu z Uniwersytetu Jaume I w Hiszpanii: Pilar Escuder Mollon i Roger Esteller Curto oraz 22 hiszpańskich seniorów.

Seminarium zostało objęte patronatem honorowym przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza, Prezydenta Miasta Częstochowy Krzysztofa Matyjaszczyka, którego reprezentował Naczelnik Wydziału Promocji Zatrudnienia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta Częstochowy Adrian Staroniek oraz Rektora AJD Zygmunta

Bąka. Patronat medialny sprawowali TV Orion i gazeta internetowa „Nasz Senior”.

Na podstawie wysłuchanych referatów można było stwierdzić, że zarówno w Polsce, jak i w Europie jest podejmowanych wiele działań, w tym edukacyjnych, zmierzających do poprawy jakości życia seniorów oraz że seniorzy aktywni są szczęśliwi i zdrowsi, potrafią cieszyć się życiem, lecz te inicjatywy i oferowane formy edukacji to wciąż kropla w morzu potrzeb.

Program seminarium: <http://www.iet.ajd.czest.pl/docs/sem/sem.pdf>

Alina Gil

Media o nas:

<http://www.naszsenior.pl/Aktywny%20senior,%20to%20szcz%C4%99%99%C5%9Bliwy%20senior/>

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=14111

PARTNERZY I PRZYJACIELE

AJD CZĘSTOCHOWA – UNIWERSYTET KOBLENZ-LANDAU

Rok 2012 był dla Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie i dla Uniwersytetu Koblenz-Landau rokiem jubileuszu współpracy naukowo-dydaktycznej. Już od 1992 r. trwa owocna wymiana doświadczeń, której plonem są profesury i wykłady gościnne, pobyty stypendialne naukowców i studentów, współpraca przy realizacji projektów badawczych oraz udział w publikacjach naukowych. W ramach podejmowanej na różnych szczeblach współpracy uczelnianej szczególnie intensywne kontakty rozwinęły się między Instytutem Filologii Obcych i Instytutami Germanistyki i Politologii uniwersytetu niemieckiego, a następnie także Instytutem Plastyki i Instytutem Politologii AJD i ich odpowiednikami w Landau.

Jubileusz stworzył okazję, by podjąć naukową dyskusję nad możliwościami międzynarodowego dialogu akademicko-

kiego i stał się inspiracją do zorganizowania spotkania badaczy z Polski i Niemiec. W obu ośrodkach zorganizowano sesje naukowe: w Landau w dniach 25-26 października 2012, a następnie w Częstochowie w Instytucie Filologii Obcych AJD w dniach 14-15 listopada 2012 r. W uroczystościach w Landau wzięła udział delegacja AJD, której przewodził JM Rektor AJD prof. dr hab. inż. Zygmunt Bąk. Podczas sesji naukowej, w której udział wzięli przedstawiciele wiodących instytucji wspierających dialog polsko-niemiecki, interesujące referaty na temat aktualnych wydarzeń politycznych w Polsce i stosunków polsko-niemieckich wygłosiła dr Jadwiga Hajduk z Instytutu Politologii.

Polską część obchodów, której głównym punktem była konferencja naukowa, uświetnili znamienici goście z Uniwersytetu Koblenz-Landau: JM Rektor prof. dr hab. Roman

Pragniemy przypomnieć wystąpienie prof. dr hab. Romana Heiligenthala, Rektora Uniwersytetu Koblenz-Landau podczas uroczystości w Częstochowie. Podsumowuje ono dotychczasowe partnerstwo i kreśli perspektywy dalszej współpracy między naszymi Uczelniami.

Meine sehr geehrten Damen und Herren,

ich freue mich sehr, dass ich mit weiteren Vertreterinnen und Vertretern unserer Universität an der Tagung anlässlich der 20jährigen Partnerschaft zwischen der Jan Długosz-Universität Częstochowa und der Universität Koblenz-Landau teilnehmen kann.

Erst im Oktober 2012 haben wir unsere Partnerschaft mit vielen Gästen der Jan Długosz-Universität in Landau gefeiert. Der Festvortrag von Herrn Prof. Dr. Ziemer, Professor an der Kardinal-Stefan-Wyszyński-Universität in Warschau sowie ehemaliger Direktor des Deutschen Historischen Instituts Warschau, zum Thema „Die Vergangenheit in der Gegenwart der deutsch-polnischen Beziehungen“ stellte den Höhepunkt der Feierlichkeiten dar. Das akademische Herzstück der Jubiläumsfeier war das Kolloquium zu den deutsch-polnischen Beziehungen. Namhafte Polenexperten diskutierten inwieweit das deutsch-polnische Verhältnis sich normalisiert habe. Angesichts der Geschichte, eine Geschichte meist von Gewalt und Konflikt gezeichnet – allein im 2. Weltkrieg wurden ca. 20% der polnischen Bevölkerung zumeist von Deutschen ermordet – ist die Normalisierung auch heute noch keineswegs selbstverständlich.

Der Besuch der Delegation aus Częstochowa auf dem Hambacher Schloss im Oktober 2012 zeigte aber auch, dass es gute Zeiten im deutsch-polnischen Verhältnis gab: Die fast 30.000 Teilnehmer in Hambach feierten den Freiheitswillen der Polen – eine regelrechte Polenbegeisterung durchzog das Land. An die positive Hambach-Tradition gilt es anzuknüpfen und unsere Jubiläumsfeierlichkeiten in Landau und in Częstochowa leisten dazu einen – wenn auch bescheidenen – Beitrag.

Die Diskussion über die deutsch-polnischen Beziehungen und die Perspektiven im deutsch-polnischen Verhältnis setzt sich auf der Tagung „Sprache, Literatur und Kultur im universitären Dialog“ fort. Dabei steht der interkulturelle Dialog im Mittelpunkt. Es ist gerade die Literatur, die einen Beitrag zum gegenseitigen Verständnis leisten kann. Karl Dedecius (geb. 1921), ein intimer Kenner und Förderer der polnischen Literatur in Deutschland, hat dies einmal so formuliert: „Die Literatur ist ein Fenster, durch welches ein Volk einem anderen in die Augen schauen kann“. Literatur baut Vorurteile und Stereotypen ab, indem sie unterschiedliche Realitäten abbildet und interpretiert. Sie ermöglicht das Kennenlernen und das Verstehen des Anderen, des Nachbarn, der doch häufig fremd geblieben ist. Polnische Literatur ist in Deutschland stark vertreten, man denke an die Klassiker wie den polnischen Nationaldichter Adam Mickiewicz (1798–1855), aber auch an die neuere polnische Literatur mit Pawel Huelle, Natasza Goerke und vielen anderen. Dass sich die Tagung der deutschen Sprache und Kultur in so prominenter Weise neben anderen Themen widmete, ist für uns eine große Ehre.

Die wachsende Globalisierung und Europäisierung erfordert eine stärkere internationale Ausrichtung der Hochschulen in einem europäischen – und darüber hinaus in einem weltweiten – Bildungsmarkt sowie mehr Austausch von Studierenden, Wissenschaftlerinnen und Wissenschaftlern. Der internationale Austausch ist mehr denn je Voraussetzung für moderne Hochschulen, Spitzenforschung und Innovation. Die Förderung der Internationalisierung ist gemeinschaftlich von Forschung, Lehre und Verwaltung zu tragen und zählt zu den Kernaufgaben jeder Universität. Dank des Engagements der

Heiligenthal, Prorektor prof. dr hab. Ulrich Sarcinelli, Dziekan Wydziału Nauk Społecznych prof. dr hab. Siegmar Schmidt, Koordynator Biura Współpracy z Zagranicą mgr Irene Latschar oraz obecny Koordynator mgr Lena Metzger.

Sesja w Częstochowie stała się forum, na którym spotkali się wszyscy partnerzy i przyjaciele częstochowskiej germanistyki z kraju i z zagranicy, wśród nich prof. dr hab. Norbert Honsza, prof. dr hab. Roman Sadziński, prof. dr hab. Irena Światłowska-Prędotka, prof. dr hab. Andrea Rudolph i dr Zofia Weisswasser.

Naukowym plonem spotkania jest opublikowana niedawno monografia, w której znalazły się artykuły polskich i niemieckich naukowców, zgodnie z założeniem tytułowym: **Literatura, kultura i język w dialogu akademickim.**

Hana Kaczmarek,
Joanna Ławnikowska-Koper

Ilustrujące współpracę zdjęcia znajdują się na okładce.

Wissenschaftlerinnen und Wissenschaftler, der Beteiligung an den EU-Programmen und den Förderprogrammen des DAAD hat die Bedeutung des internationalen Austauschs von Studierenden und Wissenschaftlern an der Universität Koblenz-Landau sehr stark zugenommen. Durch die internationale Vernetzung in der Forschung kommen immer mehr ausländische Wissenschaftlerinnen und Wissenschaftler an die Universität Koblenz-Landau. Seit 1997 beteiligen wir uns an dem EU-Programm Erasmus und haben mit über 80 europäischen Hochschulen Vereinbarungen abgeschlossen. Eine dieser Partnerschaften – und eine ganz besondere – feiern wir im Jahr 2012. Zunächst durch den DAAD gefördert, erhalten wir seit über zehn Jahren Mittel im Rahmen des Erasmus-Programms zur Unterstützung der Partnerschaft zwischen der Universität Koblenz-Landau und der Jan Długosz-Universität Częstochowa. Allein in den vergangenen fünf Jahren waren knapp 20 Studierende aus Częstochowa an unserer Universität. Doch unsere Kooperation geht über den Studierendenaustausch hinaus. Gastaufenthalte von Professoren und Dozenten – wie beispielsweise von Prof. Dr. Schmidt aus der Abteilung Politikwissenschaft in Landau im Februar und März des Jahres 2012 in Częstochowa – sind ebenso Zeichen einer lebendigen Partnerschaft wie gemeinsame Veröffentlichungen, Forschungsaktivitäten und Tagungen. Die Kooperation zwischen der Jan Długosz-Universität Częstochowa und der Universität Koblenz-Landau existiert nicht nur auf dem Papier, sondern sie lebt und entwickelt sich. Ich möchte mich bei allen Beteiligten sowohl polnischer als auch auf deutscher Seite für ihr langjähriges Engagement bedanken und bin sicher, dass unsere Partnerschaft auch in Zukunft durch den länderübergreifenden wissenschaftlichen Dialog, konstruktive Zusammenarbeit und beidseitige Gastfreundschaft geprägt sein wird.

Prof. Dr. Roman Heiligenthal
Präsident der Universität Koblenz-Landau

WYZWANIA WSPÓŁCZESNEGO NAUCZYCIELA



Wystąpienie prof. Danuty Marzec, fot.: arch.

W pierwszych dniach października w Urzędzie Miasta Częstochowy odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Nauczyciel zjednoczonej Europy wobec wyzwań edukacyjnych”, którą z ramienia Akademii im. Jana Długosza organizował Zakład Pedagogiki Opiekuńczej i Resocjalizacyjnej. W spotkaniu wzięło udział 31 czynnych prelegentów, w tym aż 11 z zagranicy, którzy swoje wystąpienia zaprezentowali w językach: angielskim, rosyjskim, niemieckim oraz słowackim.

Konferencja poświęcona była dyskusji nad rolą nauczyciela-wychowawcy w procesie edukacji we współczesnej Europie, który nadal jest jednym z istotniejszych ogniw w procesie edukacyjno-wychowawczym. Spotkanie to zatem wyszło naprzeciw pojawiającym się doniesieniom o niewydolności systemu wychowania i opieki nad dziećmi oraz osobami zagrożonymi wykluczeniem, a także o utracie autorytetu przez nauczyciela i sprowadzaniu go do roli nośnika wiedzy. Zakres tematyczny konferencji zawierał kwestie związane m.in. z problemami: odpowiedniego przygotowania zawodowego pedagogów oraz ich miejsca w procesie edukacyjnym; nowej emigracji i adaptacji obywateli w nowych społecznościach; eurosieroctwa; edukacji mniejszości narodowych; modeli opieki i wychowania oraz ich adekwatności wobec wymagań współczesności, a także współpracy poszczególnych służb w procesie opiekuńczo-wychowawczym.

Spotkanie z pewnością przyczyniło się do określenia współczesnych tendencji w działalności wychowawczej i opiekuńczo-pomocowej, które zilustrowane będą w przyszłej publikacji monograficznej. Poznanie stosowanych w praktyce rozwiązań wychowawczych i pomocowych pozwoliło stworzyć model współczesnego nauczyciela-wychowawcy odpowiadający na potrzeby globalnej rzeczywistości w różnych krajach europejskich. Niewątpliwą zaletą konferencji okazało się także umożliwienie młodym naukowcom zaprezentowania własnych osiągnięć w zakresie poruszanej tematyki i ich przedyskutowanie z ekspertami z danej dziedziny.

RAZEM Z „RAKOWEM”

O nawiązaniu z RKS Raków porozumieniu mówiono podczas konferencji prasowej, która odbyła się 13 września w gościnnych murach Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego AJD. Prorektor ds. Rozwoju AJD dr hab. Anna Wypych-Gawrońska, prof. AJD poinformowała zebranych o szczegółach podpisanego trzy dni wcześniej porozumienia z klubem. Zapewniła, że akademikom bardzo zależy na szerokiej współpracy. Ma ona dotyczyć nie tylko promocji czy wymiany doświadczeń na polu kształcenia sportowców. Chodzi też o inne płaszczyzny otwierające naszym studentom drogę do praktyk, staży czy np. studentom zarządzania do realizacji projektów umożliwiających kreowanie strategii rozwoju „Rakowa”.

W dalszej części zaprezentowano możliwości, jakie daje biofeedback (realizowany od jakiegoś czasu w Akademii, od kwietnia 2013 roku korzystają z niego piłkarze „Rakowa”). By nie być gołosłownym, co może biofeedback pokazał prezes „Rakowa” Krzysztof Kołaczyk. Kolokwialnie opisując trening, podniósł przy pomocy własnej woli piłeczkę osadzoną w specjalnym urządzeniu (na zdjęciu).

– Biofeedback to rewelacyjna metoda, która naszym piłkarzom już dodaje wielu atutów na boisku – zapewnił trener „Rakowa” Jerzy Brzęczek.

Ofertę studiów w AJD oraz dorobek naszych sportowców zreferowali dziennikarzom Prorektor ds. Studenckich dr hab. Eligiusz Małolepszy, prof. AJD oraz mgr Waldemar Mroczek (Studium Wychowania Fizycznego i Sportu AJD). Trening biofeedback w trakcie spotkania przygotowała mgr Małgorzata Kostek-Dembczyk.



O współpracy z „Rakowem”, fot.: arch.

GLÓWNE ZAŁOŻENIA WSPÓŁPRACY

Cel: Celem nawiązanej współpracy jest realizacja projektu badawczego „Znaczenie treningu EEG-Biofeedback dla sytuacji startowej” oraz objęcie treningami EEG-Biofeedback wybranych zawodników klubu sportowego RKS Raków. Umowa podpisana jest na 1 rok z możliwością przedłużenia o kolejne lata.

Miejsce realizacji – Treningi EEG-Biofeedback odbywają się na terenie AJD w Częstochowie w salach Laboratorium Badań Eksperymentalnych Biofeedback, sala 1001 i 1002.

Czym jest EEG-Biofeedback – EEG-Biofeedback to nowoczesny, bezinwazyjny trening mózgu pierwotnie stosowany przez naukowców z Ośrodka Badań Kosmicznych NASA. Trening wykorzystuje najnowsze osiągnięcia techniki komputerowej. Komórki nerwowe mózgu wytwarzają zmieniające się pola elektryczne, które nazywamy falami mózgowymi. Fale mózgowie możemy zmierzyć za pomocą elektroencefalografu (EEG) i dzięki specjalnemu treningowi można je modulować. Dzięki EEG-Biofeedback możemy poprawić koncentrację uwagi, zredukować stres, wprowadzać w stan relaksu, nauczyć panowania nad emocjami czy pozbyć się lęku. Biofeedback służy do treningu pilotów, żołnierzy, ma zastosowanie w terapii m.in. dzieci dysleksją czy z ADHD. Dziś coraz częściej trenują managerowie, maklerzy czy właśnie sportowcy.

Jak wygląda trening EEG-Biofeedback – Trening EEG-Biofeedback działa na zasadzie sprzężenia zwrotnego. Trenujący za pomocą zamocowanych na głowie elektrod i prostej gry komputerowej informowany jest o przebiegu fal swojego mózgu. Jeżeli fale mają pożądany przez nas efekt, trenujący jest nagradzany, np. dźwiękiem. Dzięki temu mózg uczy się korzystnych dla niego stanów. Trenujący uczy się, jak panować nad swoimi falami mózgowymi, jak je hamować lub promować w określonym dla siebie celu. Nie musi używać klawiatury. Informacja o stanie jego umysłu jest mu przekazywana za pośrednictwem sygnału EEG. Piłkarze RKS Raków uczestniczą w treningach 1 raz w tygodniu. Trening trwa do 60 minut. Każdy z trenujących ma wykonywane badania psychologiczne oraz badania EEG mózgu.

Jak EEG-Biofeedback pomaga w sporcie – We wszystkich dyscyplinach sportowych szczególną rolę odgrywa dobre współistnienie zarówno cech psychicznych, jak i motorycznych. Z właściwości EEG-Biofeedback wynika, iż można nauczyć człowieka panowania (samokontroli) nad czynnościami kierowanymi przez Autonomiczny Układ Nerwowy. Czynności takie jak: zdolność do koncentracji i relaksacji, wpływanie na tętno i rytm oddechowy, napięcie mięśniowe i właściwą stabilizację układu kostnego są podstawą do uzyskania wysokich wyników sportowych, sukcesów na poziomie światowym. Ćwiczenia EEG-Biofeedback uczą zawodników, jak się wyciszyć oraz skoncentrować przed zawodami, jak zapanować nad emocjami i stresem, co bywa w sporcie decydujące. Uzyskany stan relaksu poprzez ćwiczenia EEG-Biofeedback pozwala zawodnikowi na szybszy wypoczynek po wysiłku fizycznym i psychicznym włożonym w trening lub start, a tym samym zwiększa mobilizację przed kolejnymi zawodami. Trening relaksacyjny pozwala dwudziestocztero krotnie szybciej usuwać skutki stresu zarówno psychicznego (10%), jak i pozostałych jego odmian (chemiczne, elektryczne, elektromagnetyczne) w porównaniu ze skutkami 8-godzinnego snu lub innych form relaksu i odpoczynku.

Sławni sportowcy trenujący przy pomocy EEG-Biofeedback – Drużyną najbardziej znaną, która stosuje treningi EEG-Biofeedback, jest klub sportowy AC Milan, z polskich drużyn trenuje w ten sposób drużyna Lecha Poznań. Wśród sportowców innych dyscyplin można wymienić Adama Małysza wraz z całą reprezentacją skoczków polskich, narciarzy austriackich i Hermanna Maiera, gracza NBA Chrisa Kamana, rajdowca Ralfa Schumachera.

Koordynator projektu:
mgr Małgorzata Kostek-Dembczyk

Dane kontaktowe:
Laboratorium Badań Eksperymentalnych Biofeedback
Al. Armii Krajowej 13/15
42-200 Częstochowa
pokoje: 1001, 1002
Kierownik: dr Paweł Borkowski

XXVI SZKOŁA DYDAKTYKI MATEMATYKI

W dniach od 9 do 11 września 2013 roku w złopotockim Ośrodku Szkoleniowym Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Częstochowie odbyła się XXVI Szkoła Dydaktyki Matematyki. Organizatorami tej konferencji byli Wydział Pedagogiczny Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie oraz Koło Stowarzyszenia Nauczycieli Matematyki „Forum Dydaktyków Matematyki”.

Przewodnim tematem ogólnopolskiego spotkania dydaktyków matematyki, nauczycieli matematyki oraz studentów była „Współczesna dydaktyka matematyki i jej wpływ na kształcenie matematyczne dzieci i młodzieży”. Prelegenci w swoich wykładach i referatach, dyskutowali główne zagadnienie konferencji w zakresie trzech następujących grup tematycznych:

- I Matematyka w systemie integralnym,
- II Koncepcje matematycznego kształcenia w klasach IV–VI szkoły podstawowej,
- III Organizowanie procesu nauczania-uczenia się matematyki we współczesnym gimnazjum i szkole ponadgimnazjalnej.

Uroczystego otwarcia XXVI SDM dokonali Rektor Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie dr hab. inż. prof. AJD Zygmunt Bąk, a także poseł na Sejm RP, członek sejmowej komisji edukacji Artur Bramora. Krótkie przemówienie powitalne wygłosiła prof. AJD dr hab. Grażyna Rygał, Dziekan Wydziału Pedagogicznego AJD w Częstochowie a także przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego XXVI SDM. Program otwarcia konferencji zamykał występ artystyczny recytatorsko-wokalny dzieci z Zespołu Szkół w Kłomnicach.

Wykład inauguracyjny wygłosił prof. Stefan Turnau. W referacie zatytułowanym „Czy nauka algebry jako gry symbolami to dydaktyczna herezja?” podjął się próby odpowiedzi na pytania: Czy współczesne środki dydaktyczne wymuszają na nauczycielach powrót do metodyki dawno potępionej przez nowoczesną dydaktykę matematyki? I czy jest to dopuszczalne? Pytania te wywołała dydaktyczna gra komputerowa DragonBox, której reguły odpowiadają regułom przekształcania równania. Grając w nią, co czynią chętnie, uczniowie poznają te reguły, które następnie mogą przenieść na papier. Uczą się w ten sposób „mechanicznie” rozwiązywać równania.

Drugi wykład plenarny wygłosił prof. Ryszard Pawlak. W streszczeniu referatu zatytułowanego „Mechanizmy



Uczestnicy konferencji na pamiątkowej fotografii, fot.: arch.

obronne Masłowa. Heureka twórczości matematycznej uczniów” czytamy: „Abraham Harold Maslow był wybitnym psychologiem amerykańskim, twórcą teorii hierarchii potrzeb. Jak przyznawał, punktem zwrotnym w postrzeganiu przez niego „świata psychiki człowieka” był moment, gdy został pochwalony przez nauczyciela w obecności całej klasy za odpowiedź na skomplikowane pytanie. Co się jednak dzieje, gdy uczeń (student) nigdy nie potrafi „publicznie” pokazać takiej odpowiedzi? Psychika człowieka nie jest bezradna: włączają się „mechanizmy obronne”, a z dydaktycznego punktu widzenia „uczeń broni się przed twórczością matematyczną”, tzn. przestaje samodzielnie poszukiwać rozwiązań, podbudowując to (wytworzonymi przez „mechanizmy obronne”) uzasadnieniami...”. Bogatą teorię prelegent poparł licznymi przykładami z różnych poziomów edukacji szkolnej. Niektóre z nich były tak dobrane, by pokazywały, w jaki sposób matematyka przygotowuje do „podjęcia wyzwań przyszłości”, czyli do „życia i do pracy”.

Uczestnicy pierwszego dnia konferencji mieli okazję wysłuchać następujących wykładów:

- Helena Siwek, „Uczenie się i twórcza aktywność – priorytetem współczesnej dydaktyki matematyki”,
- Antoni Pardała, „Współczesny egzamin maturalny z matematyki – praktyka, problemy i wyzwania”,
- Maria Legutko, „O osiągnięciu sprawności rachunkowej przez uczniów”,
- Renata Reclik, „Czy wszystko trzeba policzyć lub zmierzyć? Szacowanie w nauczaniu matematyki”,
- Jarosław Kowalski, „Rola kalkulatorów graficznych w rozwiązywaniu matematycznych problemów”,
- Anna Kucharzewska, „Zagnij to!”.

Podczas kolejnych dwóch dni obrad uczestnicy XXVI Szkoły Dydaktyki Matematyki wysłuchali następujących wykładów i komunikatów z badań:

- Ewa Swoboda, „Autorefleksja jako metoda pogłębiania wiedzy matematycznej przyszłych nauczycieli matematyki”,
- Edyta Juskowiak, Edyta Nowińska, „*Praktyka Czyni Mistrza* – modelowy program praktyk dla przyszłych nauczycieli matematyki”,
- Maria Korcz, „Wnioski z realizacji projektu praktyk studentów matematyki UAM *Praktyka Czyni Mistrza*”,
- Przemysław Peła, Koło Naukowe StuDMat – dydaktyczna przygoda poznańskich studentów”,
- Anna Pyzara, „Modelowanie matematyczne sytuacji problemowej znanej z życia codziennego”,
- Maria Samborska, „Organizacja pracy na lekcjach matematyki – własne doświadczenia w kontekście badań Jo Boaler”,
- Marta Pytlak, „Wprowadzanie w świat geometrii trójwymiarowej uczniów klasy trzeciej szkoły podstawowej”,
- Anna Kalinowska, „Wczesnoszkolna edukacja matematyczna – czas rozwijania myślenia czy generowania ograniczających nawyków poznawczych”,
- Agnieszka Bojarska-Sokołowska, „Metoda pytań i doświadczeń w edukacji matematycznej dzieci”,
- Marianna Ciosek, „Anna Katarzyna Żeromska, Rozumowania w matematyce elementarnej”,
- Paweł Perekietka, „Popularyzacja informatyki popularyzacją matematyki (współczesnej)”,

- Joanna Jureczko, „Rola kalkulatora graficznego w procesie uczenia się matematyki na podstawie doświadczeń uczniów objętych programem Matury Międzynarodowej”,
- Marcin Ziółkowski, „Funkcje funkcji w trzecim oraz czwartym etapie edukacyjnym, czyli organizacja nauczania treści podstawy programowej związanych z pojęciem funkcji”,
- Barbara Pieronkiewicz, „Odkrywanie (rozwijanie) predyspozycji i uzdolnień matematycznych”,
- Krzysztof Mostowski, Wacław Zawadowski, „Projekt nowoczesnego podręcznika dydaktyki matematyki dla nauczycieli, uczniów i rodziców oraz wszystkich zainteresowanych edukacją matematyczną w kraju i na świecie”.

Uroczystość zakończenia konferencji poprowadziła prof. AJD dr hab. Grażyna Rygał. Podziękowała wszystkim uczestnikom za udział w konferencji, interesujące wykłady i komunikaty z badań oraz owocne obrady.

Pobyty na terenach Jury Krakowsko-Częstochowskiej umożliwił uczestnikom XXVI Szkoły Dydaktyki Matematyki nie tylko wzbogacić swój warsztat naukowy i dydaktyczny w zakresie edukacji matematycznej, ale także poznać i zwiedzić piękne okolice Złotego Potoku, zobaczyć najstarszą w Europie hodowlę pstrąga tęczowego, źródła Elżbiety i Zygmunta, skałki Diabelskie Mosty i Brama Twardowskiego oraz ruiny zamku na Szlaku Orlich Gniazd w Olsztynie k. Częstochowy.

Edyta Juskowiak

Wydział Matematyki i Informatyki UAM, Poznań

OSTATNIE POŻEGNANIA

Zmarł wieloletni pracownik Akademii im. Jana Długosza
prof. zw. dr hab. Damian Tomczyk.

W naszej Uczelni pracował od października 1992 roku do września 2012 roku. Zatrudniony był w Instytucie Filologii Polskiej AJD. Społeczność akademicka zapamięta Pana Profesora jako doskonałego naukowca, wychowawcę, wrażliwego człowieka i wspaniałego kolegę. Życzliwy i zawsze otwarty na świat pozostanie w naszej pamięci.

...

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci wybitnego naukowca, Twórcy Informatyki Polskiej **Pana Profesora dr. hab. Leonarda Bolca.**

Pan Profesor Leonard Bolc był pracownikiem Instytutu Matematyki i Informatyki AJD w Częstochowie w latach 1995–2011. Był twórcą i patronem kierunku Informatyka w naszej uczelni oraz wieloletnim kierownikiem Zakładu Teoretycznych Podstaw Informatyki.

Przyczynił się do budowy kadry naukowo-dydaktycznej na tym kierunku.

Pan Profesor Leonard Bolc był człowiekiem wielkiego serca, pasjonatem nauki.

Z wielką życzliwością podchodził zarówno do studentów, jak i do wszystkich współpracowników. Pan Profesor Leonard Bolc na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

HUMBOLDZCYCY W MURACH AJD

W dniach 5–6 października 2014 roku Akademia im. Jana Długosza gościła w swoich murach wybitnych naukowców z różnych dziedzin nauki, którzy przyjechali do Częstochowy na seminarium naukowe organizowane przez *Societas Humboldtiana Polonorum* we współpracy z Zespołem Badawczym ds. europejskiego prawa prywatnego i prawa porównawczego. Uczestnikami seminarium byli w większości naukowcy, będący stypendystami niemieckiej Fundacji Alexandra von Humboldta.

Seminarium naukowe tak zacnych przedstawicieli świata nauki odbyło się w murach AJD w Częstochowie dzięki staraniom prof. dra Arkadiusza Wudarskiego, który sam jest stypendystą tej Fundacji.

Pierwszy dzień spotkania polskich humboldczyków upłynął pod znakiem naukowej dysputy na zorganizowanym na Wydziale Nauk Społecznych AJD seminarium. Tematyka spotkania oscylowała wokół zagadnień nauk ścisłych – fizyki i chemii. Wygłoszono następujące referaty:

- Prof. dr. hab. Ewa Stachowska (Politechnika Poznańska): „Badania jonów uwieczonych w pułapce Paula”,
- Prof. dr. hab. Andrzej M. Klonkowski (Politechnika Gdańska): „Optyczny sensor chemiczny: materiał rozpoznawczy dla jonów Pb²⁺ albo Pb²⁺ wraz z Cu²⁺”,
- dr hab. Grażyna Antczak (Uniwersytet Wrocławski): „Dyfuzja powierzchniowa w skali atomowej”.

Szanownych gości z różnych ośrodków naukowych w liczbie 13 osób podejmowali Rektor AJD prof. dr hab. inż. Zygmunt Bąk oraz Prorektor ds. Nauki prof. dr hab. Józef Drabowicz.

Po zakończonym seminarium naukowcy udali się na zwiedzenie perły kultury polskiej – Biblioteki Ojców Paulinów

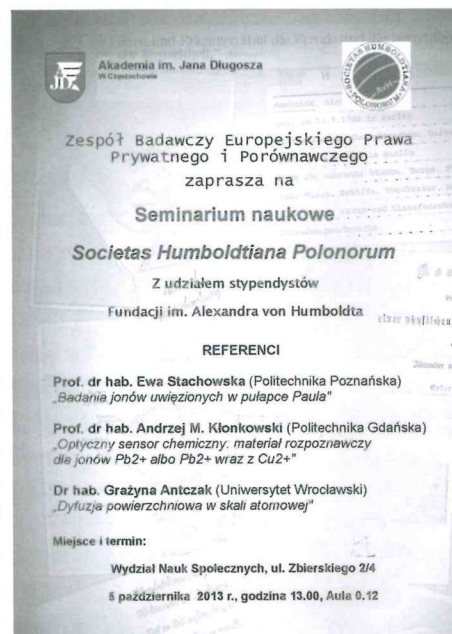
na Jasnej Górze.

Zwieńczeniem pierwszego dnia pobytu humboldczyków w Częstochowie były wspólne z władzami AJD obrady Zarządu Głównego *Societas Humboldtiana Polonorum* w sali Senatu Uczelni w budynku głównym AJD na ulicy Waszyngtona, a następnie wspólny bankiet wydany na cześć szanownych gości przez Rektora AJD.

Drugi dzień pobytu humboldczyków w Częstochowie miał charakter roboczy w postaci kilkugodzinnych obrad Zarządu Głównego *Societas* oraz przedstawicieli kilku oddziałów Towarzystwa Naukowego rozsiadanych po całej Polsce.

Na zakończenie należy podkreślić, że Prezes Zarządu Głównego *Societas Humboldtiana Polonorum* prof. dr hab. Tomasz Sterzyński, dziękując władzom AJD za bardzo dobrą organizację seminarium, niezwykle ciepłe i życzliwe przyjęcie w murach Uczelni, zadeklarował, iż Akademia będzie mogła liczyć na wszelką pomoc o charakterze naukowym i organizacyjnym ze strony *Societas*.

Opracował: dr Konrad Koc
Zespół Badawczy ds. europejskiego prawa
prywatnego i prawa porównawczego



Na spotkaniu z humboldczykami, fot.: arch.



GRATULACJE DLA PROFESORA TADEUSZA DUBICKIEGO

Jubileusz 65-lecia urodzin i 40-lecia pracy zawodowej prof. dr. hab. Tadeusza Dubickiego odbył się 21 października w Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Dostojnemu Jubilatowi gratulowali rodzina, przyjaciele, współpracownicy oraz grono życzliwych mu ludzi z naszej Uczelni. W spotkaniu uczestniczył nawet ambasador Rumunii Gabriel Bartas. Laudację na cześć Profesora przygotował i wygłosił prof. dr. hab. Ryszard Szwed. Podkreślił zasługi dostojnego Naukowca, podsumował jego dotychczasowy dorobek, zwrócił uwagę na wszechstronne zainteresowania, często też z pogranicza nauk politycznych. Ukoronowaniem spotkania było wręczenie księgi jubileuszowej dedykowanej prof. Dubickiemu zatytułowanej „Si vis pacem para bellum. Bezpieczeństwo i polityka Polski”, pod redakcją dr. hab. Roberta Majznera (Instytut Historii AJD).



Profesor Tadeusz Dubicki odbiera gratulacje od profesora Ryszarda Szweda, fot.: arch.

Prof. zw. dr hab. Tadeusz DUBICKI

Ur. 4 VI 1948 r. w Łodzi. Absolwent III LO im. T. Kościuszki następnie historii Uniwersytetu Łódzkiego. W 1979 r. uzyskał stopień naukowy doktora, w 1991 r. doktora habilitowanego, w 2001 r. tytuł profesora zwyczajnego. Pracownik naukowy: Katedry Nauk Społecznych Akademii Medycznej w Łodzi (1972–1992), Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie (od 1992 r.), Katedry Badań Niemcoznawczych Uniwersytetu Łódzkiego (1993–2003 i 2008–2010). Od 2011 r. rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej we Włocławku. Wypromował 7 doktorów, z których 2 zrobiło habilitacje (dr hab. Marek Wroński, dr hab. Robert Majzner, prof. AJD).



Prof. Tadeusz Dubicki, fot.: arch.

Zainteresowania naukowe prof. T. Dubickiego koncentrują się m.in. wokół: historii wojskowości, dziejów wychodźstwa i Polonii, stosunków polsko-rumuńskich, niemcoznawstwa, biografistyki. Jest autorem licznych publikacji (łącznie ponad 500), w tym 22 książek i 10 redakcji tomów, wśród nich: „Żołnierze polscy internowani Rumunii w latach 1939–1941”, „Uchodźcy polscy w Rumunii 1939–1945”, „Żelazny Legion Michała Archanioła”, „Internowanie płk. Józefa Becka w Rumunii (IX 1939–VI 1944)”, „Marszałek Ion Antonescu. Biografia Żołnierza i polityka”, „Konspiracja polska w Rumunii 1939–1945”, t. I–II, „Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945”, t. I–II.

Prof. T. Dubicki jest znanym i cenionym w środowisku naukowym badaczem. Był wielokrotnie nagradzany m.in.: prestiżową Nagrodą Pisarską Polskiej Fundacji Kultury im. Edwarda Raczynskiego (1995 r.). Pionierskie w skali kraju zainteresowanie problematyką rumuńską (ok. 100 publikacji)

zaowocowało odznaczeniem przez Prezydenta Rumunii Orderem Komandorskim za Zasługi dla Kultury (2006 r.). Prof. T. Dubicki związany jest z wieloma instytucjami naukowymi m.in. z Instytutem i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, Komitetem Naukowym Instytutu im. gen. Stefana „Grota” Rowecckiego w Lesznie, Instytutem im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Instytutem i Muzeum w Tarnowskich Górach.

Był członkiem: Komisji Historycznej b. Sztabu Głównego w Londynie, Komitetu Nauk Historycznych PAN (wybrany w 1999 i 2007 r.); Komisji Polsko-Brytyjskiej badającej współpracę polsko-brytyjską w zakresie wywiadu w czasie II wojny światowej. Był współredaktorem tomu poświęconemu temu zagadnieniu, który ukazał się w 2004 r. w dwóch wersjach językowych w Warszawie i Londynie. Publikacja ta uzyskała nagrodę ministra spraw zagranicznych RP. W ostatnim czasie za zasługi w pracy naukowo-badawczej, dydaktycznej oraz za popularyzację nauki w Polsce i na świecie został nagrodzony przez Prezydenta RP – Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (XII 2011 r.). Dołączył też do grona laureatów nagrody Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego otrzymując indywidualne wyróżnienie za szczególne zasługi organizacyjne na funkcji rektorskiej (I 2013 r.).

KIERUNEK - DOKTORAT DLA PEDAGOGIKI

Profesora Joachima Bernta Ertelta pytamy o jego pracę w AJD oraz ewolucję i zmiany, jakie zaszły w Uczelni na przestrzeni ostatnich lat. Kto jak kto, ale tak doświadczony człowiek, a przy okazji cudzoziemiec z pewnością łatwiej je dostrzeże niż ci, którzy z kulturą polską mają do czynienia na co dzień, i się w niej wychowali.

Marek Makowski: Panie profesorze, od lat jest pan pracownikiem Wydziału Pedagogicznego Akademii im. Jana Długosza, pamięta pan jeszcze Wyższą Szkołę Pedagogiczną. Czy zaobserwował pan ewolucję Uczelni i jej rozwój? W którą stronę on zmierza?

Bernt Joachim Ertelt: Przekształcenie Wyższej Szkoły Pedagogicznej, która jako uczelnia państwowa nie musiała się zastanawiać nad tym, czy jej absolwenci znajdą pracę, w Akademię Jana Długosza było kamieniem milowym. Zmiana nazwy WSP na AJD odegrała ważną rolę, gdyż WSP była podporządkowana systemowi oświaty, podczas gdy AJD powinna sprostać potrzebom rynku pracy. Zaobserwowałem również, że w obliczu dyskusji nad nową ustawą o szkolnictwie wyższym walka o profil naukowy jest trudnym zadaniem, któremu trzeba sprostać. Śledzę sytuację w Polsce i widzę, że AJD musi teraz starać się jeszcze bardziej niż kiedyś o utrzymanie dobrej pozycji na tle uczelni z całego kraju.

Do Uczelni trafiają coraz to nowe pokolenia młodzieży. Jakie oczekiwania, pana zdaniem, mają w stosunku do nowoczesnej Uczelni?

Z pewnością oczekiwania polskich i niemieckich studentów wobec nowoczesnej uczelni będą się różnić. Decydujące jest jednak, by studenci widzieli związek pomiędzy nauczalnymi treściami i ich przydatnością na rynku pracy. Szanse na podjęcie odpowiedniej pracy po skończeniu studiów świadczą o atrakcyjności uczelni w oczach studentów. Oznacza to, że studenci nowoczesnej uczelni oczekują uwzględnienia strony praktycznej, lecz jednocześnie nie chcą zrezygnować z solidnego kształcenia naukowego. Studenci chcieliby aktywnie uczestniczyć w dialogu praktyki i nauki, chcieliby zatem już w trakcie studiów brać udział w projektach naukowych.

Prosiłbym o krótkie porównanie Uczelni niemieckich i polskich, przykładem może być AJD?

Zaobserwowałem, że w niemieckich kierunkach studiów wcześniej uwzględnia się specyfikę danej specjalności. Kolejny aspekt to praca asystentów. W Niemczech profesor i asystent reprezentujący daną jednostkę naukową (katedrę) stanowią drużynę i wspólnie pracują nad realizacją projektów. Na niemieckich uczelniach staramy się włączać studentów w projekty. Jednak na AJD również staramy się dążyć do tego samego celu, przykładem są takie przedsięwzięcia jak „Poradnictwo zawodowe dla osób w trzecim wieku” lub „Wprowadzenie dualnego systemu kształcenia zawodowego i studiowania w Polsce”. Natomiast polskie i niemieckie

uczelnie różnią się liczbą studentów. Obecnie w Niemczech wiele osób chce studiować, podczas gdy w Polsce z powodu zmian demograficznych sytuacja wygląda inaczej. Święta akademickie obchodzone są w Niemczech mniej uroczysto.

W Polsce kultywuje się tradycje akademickie i daje się studentom poczucie, że są obywatelami uczelni. Od początku lat siedemdziesiątych takie uroczyste obchodzenie świąt akademickich zaczęło niestety w Niemczech zanikać.

Jaką ewolucję przeszedł pan pracując w Częstochowie? Może czegoś pan się nauczył, coś podpatrzył?

Spostrzegłem starania AJD o zmianę profilu z uczelni pedagogicznej na uniwersytet. Naturalnie prowadzi to też do stworzenia od nowa kierunków studiów, co skrywa niebezpieczeństwo zbyt dużego zróżnicowania. Właśnie podczas tworzenia nowych kierunków studiów trzeba się krytycznie zastanowić, czy do nowej oferty studiów jest odpowiednio przygotowana kadra naukowa. Zaobserwowałem i pozytywnie oceniam klimat innowacyjnego myślenia utrzymujący się tu mimo presji obniżającej się liczby studentów.

Jakie plany wiąże pan z AJD na przyszłość?

Warto skupić się na wzmocnionej kooperacji międzynarodowej zwłaszcza z Wyższą Szkołą Federalnej Agencji Pracy z Mannheim. Można ją realizować dzięki wspólnym projektom bilateralnym i europejskim, wymianie kadry akademickiej, wspólnym projektom polskich i niemieckich studentów – oraz na intensywnej współpracy naukowej na AJD.

Chciałbym również przyczynić się do powstania studiów doktoranckich na Wydziale Pedagogicznym. Nowy projekt Erasmus NICE stwarza możliwość aplikowania o europejski doktorat z poradnictwa zawodowego pod kierownictwem uniwersytetów Padwa (Włochy) i Heidelberg (Niemcy). Byłem i jestem mocno związany z Akademią Jana Długosza, o czym świadczy przyznane mi niedawno wyróżnienie – Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Pozostało mi podziękować za rozmowę i życzyć dalszych naukowych sukcesów, a także dalszej pracy nad rozwojem współpracy polsko-niemieckiej.



Prof. Bernt Joachim Ertelt, fot.: arch.

NAGRODA IM. KAROLA MIARKI DLA DR. BOGDANA WSZOŁKA

Dr Bogdan Wszolek otrzymał nagrodę im. Karola Miarki. Uroczystość wręczenia odbyła się w Bibliotece Śląskiej w Katowicach (22 października). Nagrodę wręczył Marszałek Województwa Śląskiego Mirosław Sekuła. Laudację na cześć dr. Wszółka wygłosiła dyrektor Regionalnego Ośrodka Kultury w Częstochowie Anna Operacz. Poniżej przedstawiamy wygłoszoną laudację.

Szanowni Państwo,

Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia dorobku naukowego dr. Bogdana Wszółka, jego osiągnięć, działań dla popularyzacji astronomii.

Dr Bogdan Wszolek jest adiunktem w Zakładzie Dydaktyki Fizyki i Astronomii Instytutu Fizyki Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Urodził się 3 stycznia 1957 roku w Rzepienniku Strzyżewskim w województwie małopolskim. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego o profilu matematyczno-fizycznym w Bieczu rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim na kierunku astronomia. Stopień magistra astronomii uzyskał w 1982 roku i podjął pracę nauczyciela przedmiotów ścisłych. Na początku lat 80. odbywał służbę wojskową, najpierw w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie, a potem w Pułku Lotniczym w Sochaczewie. Nauczając w szkole przedmiotów ścisłych, podjął jednocześnie pracę na stanowisku asystenta w Instytucie Astronomii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, w Zakładzie Astronomii Gwiazdowej i Pozagalaktycznej. Analizując pierwsze satelitarne obserwacje nieba w podczerwieni (dane z satelity IRAS), dokonał odkrycia emisji podczerwonej obłoku materii międzygalaktycznej. W roku 1991 zaowocowało to uzyskaniem doktoratu w zakresie nauk fizycznych o specjalności astronomia na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Temat jego dysertacji doktorskiej to: „Promieniowanie obłoku Okroy’a w podczerwieni”. Praca miała charakter nie tylko odkrywczy, ale też pionierski. Od niej rozpoczyna się w Polsce rozdział astronomii podczerwieni.

W 1990 roku dr Bogdan Wszolek sprowadził się wraz z rodziną do Częstochowy. Kontynuując, już na stanowisku adiunkta, pracę na Uniwersytecie Jagiellońskim, podjął także, proponowaną mu przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu współpracę naukową w zakresie spektroskopowych badań materii międzygwiazdowej. Jego doświadczenia naukowe i organizacyjne zdobyte w kraju i za granicą, stała współpraca ze światowymi ośrodkami astronomicznymi zaczęły owocować dla środowiska częstochowskiego. W 1995 roku równoległe z zatrudnieniem na Uniwersytecie Jagiellońskim rozpoczął pracę w Zakładzie Dydaktyki Fizyki i Astronomii ówczesnej Częstochowskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Rozpoznawszy zapóźnienie astronomiczne częstochowskiego środowiska naukowego w stosunku do wielu innych ośrodków w kraju, podjął zdecydowane działania dla popularyzacji astronomii w naszym mieście.



Dr Bogdan Wszolek (po lewej) odbiera dyplom, fot.: arch.

W roku 2002 wstąpił w szeregi Częstochowskiego Towarzystwa Naukowego, a dwa lata później założył w nim Sekcję Astronomiczną. W ramach tej sekcji zapoczątkował międzypowiatowe konkursy wiedzy astronomicznej URANIA dla młodzieży gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej oraz wydawanie Częstochowskiego Kalendarza Astronomicznego. Zorganizował publiczną akcję obserwacyjną bardzo rzadkiego zjawiska, jakim był tranzyt Wenus na tle tarczy Słońca w dniu 8 czerwca 2004 roku. W tym samym roku wprowadził w ramach sekcji astronomicznej cotygodniowe otwarte odczyty naukowe. W roku 2006 zwińczył sukcesem wcześniej podjęte starania o uruchomienie w Częstochowie planetarium. Sprowadził ze Stanów Zjednoczonych nowoczesny system cyfrowy do projekcji planetarnych, przez co planetarium w Częstochowie było przez pierwszych pięć lat funkcjonowania najnowocześniejsze w Polsce. Zaistnienie nowoczesnego planetarium otworzyło szersze pole działań na rzecz rozwoju i popularyzacji astronomii w Częstochowie. Na fali tego wzrostu oddziaływań astronomicznych na środowisko w roku 2009 reaktywował częstochowski Oddział Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii. Ponadto założył w Częstochowie Stowarzyszenie Astronomia Nova, skupiające krajowych i zagranicznych astronomów zawodowych oraz zaawansowanych miłośników astronomii i astronautyki. Celem Stowarzyszenia jest podnoszenie

wiedzy społeczeństwa w dziedzinie nauk ścisłych, a głównie w zakresie astronomii i astronautyki. W krajowych i zagranicznych kręgach naukowych zaczyna się już mówić o „częstochowskim ośrodku astronomicznym”.

Dorobek naukowy i popularyzacyjny dr. Bogdana Wszółka spotkał się już z uznaniem wielu środowisk, czego formalnym wyrazem są np.: nagroda Rektora Akademii im. Jana Długosza za wybitne osiągnięcia, wyróżnienie Prezydenta Częstochowy za zorganizowanie planetarium oraz wyróżnienie Wojewody w ramach pierwszej edycji konkursu „Śląskie na 5” w kategorii „wybitna osobowość”. Dr Bogdan Wszółk jest autorem kilkudziesięciu prac naukowych, autorem lub redaktorem naukowym kilkunastu książek, organizatorem lub współorganizatorem wielu cyklicznych konferencji naukowych o zasięgu krajowym i zagranicznym, autorem artykułów popularnonaukowych oraz licznych audycji radiowych i telewizyjnych, poświęconych popula-

ryzacji astronomii, w końcu promotorem kilkudziesięciu prac magisterskich i licencjackich z zakresu astronomii.

W 2010 r. dr Bogdan Wszółk uratował od zniszczenia kilka radioteleskopów w Psarach koło Kielc, z których jeden w roku 2012 stanął w Częstochowie. Radioteleskop ma średnicę 13 m, jest jedynym tego rodzaju instrumentem w woj. śląskim, drugim w Polsce co do znaczenia. Ma służyć nie tylko astronomii, ale także jako naziemna stacja obsługi lotów kosmicznych po wejściu Polski do Europejskiej Agencji Kosmicznej. Na rzecz województwa śląskiego podejmuje usilne starania w celu budowy Jurajskiego Parku Nauki oraz nowoczesnego obserwatorium astronomicznego (z największym w Polsce teleskopem) – z proponowaną lokacją na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Zaangażowanie dr. Bogdana Wszółka w pracę dla rozwoju i promocji regionu budzi ogólny podziw i uznanie oraz w pełni uzasadnia przyznanie mu prestiżowej Nagrody im. Karola Miarki.

RADIOTELESKOP Z PSAR W CZĘSTOCHOWIE

Centrum Usług Satelitarnych TP SAT w Psarach koło Kielc zlikwidowało w 2010 roku swoje instrumentarium i właściwie przestało pełnić właściwą sobie funkcję. Dzięki zabiegom autora cztery spośród siedmiu wspaniałych radioteleskopów uniknęło złomowania. Do tego czasu (październik 2013) dwa z nich zostały zbudowane na nowych stanowiskach, z czego jeden w Częstochowie.

RT-13, trzynastometrowej średnicy radioteleskop produkcji japońskiej, trafił do Częstochowy dzięki finansowemu zabezpieczeniu ze strony Marka Peliana – miejscowego biznesmena, który jako jedyny częstochowianin zareagował pozytywnie na wezwanie autora do ratowania instrumentów w Psarach. Teleskop stoi na terenie jego nowo powstałej dyskoteki RAY, zbudowanej specjalnie dla stymulacji zainteresowań społeczeństwa niebem.

Częstochowski RT-13 jest obecnie praktycznie drugim co do wielkości instrumentem tego rodzaju w Polsce. Pierwszym jest 32-metrowy radioteleskop w Piwnicach koło Torunia, a dwie bardzo stare 15-metrowe anteny rodzimej produkcji, w Krakowie i w Piwnicach, już dawno utraciły (jeśli miały kiedykolwiek) swą wartość użytkową.

Po bardzo skomplikowanej, ale zakończonej pełnym sukcesem, operacji rozbiórki, transportu i ponownej instalacji, kilkunastotonowy częstochowski radioteleskop czeka na właściwą rewitalizację. Myśli się obecnie o pięciu komplementarnych sposobach wykorzystania RT-13:

a) na potrzeby dyskoteki – rejestracja silnych kosmicznych sygnałów radiowych i ich implementacja do utworów muzycznych, odtwarzanych podczas dyskoteki,



Radioteleskop z Psar,
fot.: arch. B. Wszółka

- b) dla celów dydaktycznych (studenci, uczniowie),
- c) dla celów badawczych w zakresie astronomii (mapy radiowe nieba, rejestracja emisji silniejszych radioźródeł),
- d) dla celów badawczych w zakresie radiotelekomunikacji kosmicznej,
- e) jako instrumentu niezawodnego kontaktowania się z aparaturą rozmieszczoną w kosmosie (naziemna stacja kontroli lotów kosmicznych – po wejściu Polski do Europejskiej Agencji Kosmicznej, taki sposób wykorzystania anteny sam się narzuca).

Częstochowski radioteleskop w zamysśle jego budowniczych ma być przykładem realnej i bogatej w skutki współpracy między prywatnym biznesem i środowiskiem akademickim. W szczególności Akademia im. Jana Długosza, ze swoimi specjalistami i studentami, jest zaproszona do tej współpracy. Właściciel instrumentu pokrywa wydatki związane z jego utrzymaniem i udziela nieodpłatnie odpowiedniego pomieszczenia i terenu. Nie oczekuje od zainteresowanych pracą przy instrumencie żadnych gratyfikacji.

Każdy, kto realnie i szczerze chce się włączyć w ambitne dzieło tworzenia i doskonalenia częstochowskiego ośrodka astronomicznego i kosmicznego, zostanie przyjęty z otwartymi rękami (kontakt: Bogdan Wszółk, bogdan@ajd.czyst.pl, tel. 518-043-166). Z drugiej strony, jeśli częstochowianie nie wykażą się odpowiednim refleksem, RT-13 może zostać szybko „opanowany” przez instytucje i osoby prywatne np. z Warszawy czy nawet spoza Polski.

Bogdan Wszółk

NOWY PEŁNOMOCNIK

Na początku października doszło do zmiany na stanowisku Pełnomocnika Rektora ds. Osób z Niepełnosprawnością. Dr Edytę Widawską zastąpił dr Zbigniew Wiczorek.

Marek Makowski: Czym zajmuje się pełnomocnik rektora ds. osób z niepełnosprawnością?

Zbigniew Wiczorek: Moja praca obecnie polega na zapewnieniu pomocy w dostępie do zajęć dydaktycznych studentom z niepełnosprawnościami. Pierwsze działania związane były z utrzymaniem tradycji tłumaczenia zajęć dla niesłyszących studentów. Pojawiają się już jednak kolejne wyzwania, którym mam nadzieję podołam w najbliższym czasie.

Obejmuje pan funkcje po dr Edycie Widawskiej. Jakie ma pan plany, co chciałby pan usprawnić, osiągnąć?

Zależy mi przede wszystkim, żeby utrzymać poziom skuteczności działań dr Edyty Widawskiej, nie ukrywam, że to zadania może być trudne, gdyż poprzeczka zawieszona jest wyjątkowo wysoko. Mam nadzieję, że studenci otrzymają wymaganą pomoc, a w miarę czasu i możliwości chciałbym dążyć do likwidacji pozostałych jeszcze barier architektonicznych.

Kim są niepełnosprawni z AJD, jakie mają schorzenia i jakiej pomocy oczekują?

Oczekiwania są różnorodne. Te najbardziej rzucające się w oczy związane są z możliwościami dotarcia do sal dydaktycznych czy wspomniane już tłumaczenie zajęć.

Tak naprawdę to jestem dopiero w trakcie poznawania oczekiwań studentów z niepełnosprawnością. Mam nadzieję, że sam dokładnie poznam odpowiedź na to pytanie w najbliższym czasie i będę fachowo wypełniał powierzone mi obowiązki.

Sam o sobie...

Jestem pracownikiem Wydziału Pedagogicznego, a dokładnie Zakładu Pedagogiki Społecznej i Terapii Pedagogicznej. Większość zajęć dydaktycznych prowadzę w obrębie Wydziału Pedagogicznego, najczęściej przebywam w budynku przy ul. Waszyngtona 4/8. W pracy zajmuję się głównie tematyką komunikacji społecznej, prowadzę od wielu lat treningi interpersonalne i warsztaty asertywności. Zajmuję się też teoretyczną stroną psychoterapii, a konkretnie wykorzystaniem technik terapeutycznych w procesie dydaktycznym. Jestem członkiem Grupy Badawczej Edukacyjnej Analizy Transakcyjnej. Poza Uczelnią uczestniczę w działalności Polskiego Instytutu Mediacji i Integracji Społecznej, stowarzyszenia działającego w Częstochowie od 2009 roku. W czasie wolnym jeżdżę, na rowerze, wspinam się w okolicznych skałkach, a czasami w Tatrach. Lubię też turystykę górską. Zimą uwielbiam jazdę na snowboardzie, ale zdarza mi się też przejechać na rowerze.



Dr Zbigniew Wiczorek, fot.: arch.

**Pełnomocnik Rektora
ds. Osób z Niepełnosprawnością**

ul. Waszyngtona 4/8, pokój 339,
tel.: 34 3784 289

e-mail: z.wiczorek@ajd.czyst.pl

Adres: ul. Waszyngtona 4/8,
42-200 Częstochowa

Dyżur: środa 10.00-13.00

GILDIA - NOWE KOŁO NAUKOWE

Koło Naukowe Gier Planszowych, Fabularnych, Terenowych i Strategicznych „Gildia” Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie otwiera się na nowe wyzwania. O dotychczasowych osiągnięciach członków nowo powstałego Koła opowiada studentka AJD Paula Zasada.

Koło jest nowym tworem (około rocznym), jesteśmy ludźmi z wieloletnimi doświadczeniami w swoich dziedzinach, często udzielającymi się aktywnie poza miastem w podobnych organizacjach. Ponieważ w Częstochowie jest to swojego rodzaju nisza, a każda podobna organizacja jest organizacją aktywną, ale nieformalną i nieoficjalną, postanowiliśmy zrobić krok naprzód. Jako że osoby najaktywniejsze to studenci, postanowiliśmy, że do organizacji wspierającej studentów się skierujemy. Tak powstał zamysł Koła Naukowego AJD, który 4 lipca stał się rzeczywistością.

Trzeba tu wspomnieć, że wielką grzeczność wyświadczyła nam Wspólnota Mieszkańców „Północ”, która niejednokrotnie udostępniła pomieszczenia na naszą działalność. Braliśmy też udział w eventach, Dniu Dziecka i Festynie. Współpracowaliśmy ze Stowarzyszeniem Cz-Art. Ta współpraca zaowocowała pracowitym czerwcem tego roku, kiedy to Parada Frytkowa i Noc Kulturalna były przepełnione naszą aktywnością:

Koło działa pod opieką artystyczną Katedry Grafiki.

Opiekun koła: dr hab. Tomasz Chudzik, prof. AJD

Strona Koła: <https://www.facebook.com/gildiaczest/info>

e-mail: kolo.ajd@gildia.czyst.pl

Aktualnie do Koła należą głównie studenci Wydziału Sztuki, ale koło ma charakter międzywydziałowy i jest otwarte na wszystkich zainteresowanych jego działalnością.

opr. Paula Zasada

4. DZIEŃ PRZECIWKO KARZE ŚMIERCI

Już po raz czwarty w murach Akademii im. Jana Długosza odbył się Europejski Dzień Przeciwko Karze Śmierci, obchodzony 10 października. Organizatorami przedsięwzięcia byli studenci Międzywydziałowego Koła Pomocy i Wsparcia oraz Studenckiego Naukowego Koła Terapeutów. Inicjatywa ta co roku przyciąga wielu zwolenników i przeciwników. Warto zaznaczyć, że kara śmierci nadal istnieje w wielu krajach. W zeszłym roku według szacunków *Amnesty International* wyroki śmierci wykonano na 714 osobach, a w 56 krajach skazano na śmierć.

Krajem, który – po Chinach – najczęściej karze obywateli, jest Iran, gdzie w zeszłym roku wykonano 388 egzekucji. Na trzecim miejscu znajduje się Irak, gdzie wykonano 120 wyroków śmierci, następnie Arabia Saudyjska z liczbą 69 egzekucji. W Stanach Zjednoczonych wykonano 59 egzekucji. Decyzję o proklamowaniu 10 października Dniem Przeciw Karze Śmierci podjął Komitet Rady Europy 27 września 2007 roku. W RE, do której należy 47 państw, decyzje są podejmowane zwykłą większością głosów. Rada Europy i Unia Europejska miały proklamować ten dzień wspólnie, ale Polska się na to nie zgodziła. Przedstawiciele naszego kraju argumentowali, że gdy w Europie nie orzeka się i nie wykonuje kary śmierci, nie ma powodu formalnego ustanawiania przez UE i Radę Europy odrębnego, Europejskiego Dnia poświęconego temu problemowi. 13. protokół Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, znoszący karę śmierci, „we wszystkich okolicznościach, nawet za czyny popełnione w czasie wojny lub nieuchronnego zagrożenia wojną”, ratyfikowało dotychczas 40 spośród 47 krajów RE (Polska protokołu nie ratyfikowała). W Polsce kary śmierci nie wykonuje się od ponad 20 lat, od dziesięciu nie ma jej w Kodeksie karnym.

W tym roku w Częstochowie obchody Dnia Przeciwko Karze Śmierci trwały dwa dni. Pierwszego w Sali 54 na Wydziale Pedagogicznym Akademii im. Jana Długosza mogliśmy zobaczyć pełne wzruszeń projekcje filmowe takie jak: „W całunie”, „Kapłan domu śmierci” oraz „Życie za Życie”. Ten ostatni cieszył się największą publiką i popularnością. – Wzruszające, ale i zatrzymujące dech w piersi – takie komentarze padały najczęściej. Prócz wyświetlanych filmów mogliśmy również usłyszeć przemówienie, które specjalnie dla studentów obu kół przygotował profesor Tadeusz Jasudowicz, prawnik, specjalista problematyki praw człowieka i prawa międzynarodowego.

W piątek 11 października gościem specjalnym obchodów był Maciej Sopyło, na co dzień koordynator grupy „Horyzont – przeciw karze śmierci”, działającej przy Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka i Stowarzyszeniu Młodych Dziennikarzy „Polis”. Maciej jest również absolwentem Warsztatów Praw Człowieka dla Studentów HFPC. Obecnie prowadzi warsztaty o prawach człowieka (ze szczególnym uwzględnieniem kary śmierci) oraz o rzetelnym dzien-



Warsztaty prowadzone przez Macieja Sopyło, fot.: arch. SNKT

nikarstwie. O godzinie 13 w sali 54 rozpoczął się wykład o Karze Śmierci na świecie i o tym, dlaczego jest ona wykonywana. Maciej w ciekawy sposób poruszał nietłatwą dla studentów tematykę, jednak każda osoba opuszczająca salę była pod ogromnym wrażeniem, łatwości i prostoty przekazu. O godzinie 15 w Sali 29 rozpoczęły się warsztaty pt. „Jak karać, by karać skutecznie”. Studenci w grupach opracowywali zadania, wczuwali się w role sędziego, po kolei wydawali wyroki „winny lub niewinny”. Ćwiczenia tak bardzo spodobały się studentom, że ci nie mieli najmniejszej ochoty wychodzić z sali, no ale jak mówi pewne ludowe przysłowie, „to co dobre, kiedyś się kończy”. Z żalem studenci pożegnali Macieja, który obiecał, że za rok znowu odwiedzi mury Akademii im. Jana Długosza.

Barbara Wallus



Z DYREKTOREM O STUDIACH NA AJD

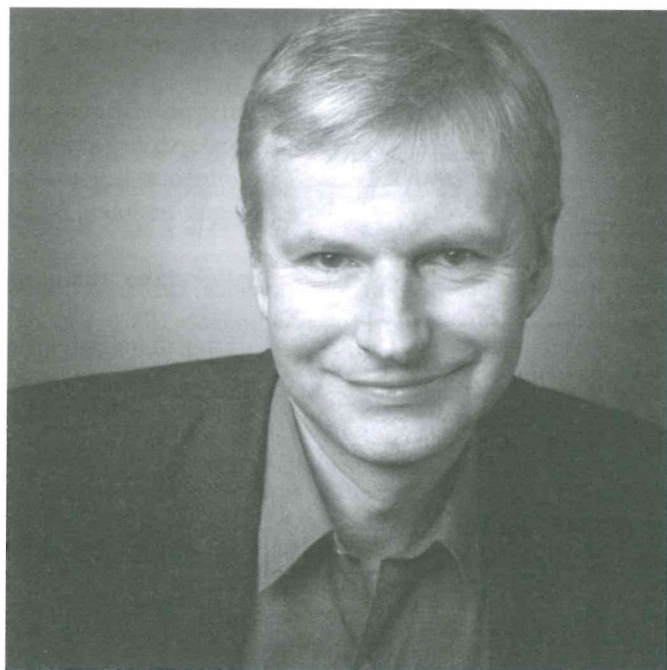
O studiach i studenckim życiu z perspektywy absolwenta rozmawiamy z dyrektorem częstochowskiego Teatru im. Adama Mickiewicza Robertem Dorosławskim.

Marek Makowski: W którym roku ukończył Pan Akademię im. Jana Długosza i jaki to był kierunek studiów?

Robert Dorosławski: Kiedy w 1989 roku, po pięciu latach studiowania – gdyż w takim zwartym systemie to się wtedy odbywało – kończyłem filologię polską na naszej uczelni, nie nazywała się jeszcze tak dumnie. Była to po prostu zwyczajna Wyższa Szkoła Pedagogiczna, ale jakoś nie przypominam sobie, abym miał z tego powodu jakiegokolwiek kompleksy.

Co zmieniły w pana życiu studia na AJD?

Właściwie trudno krótko określić – zwłaszcza z perspektywy ćwierćwiecza – co człowiekowi dały studia. Bo można banalnie: że wyposażyły w wiedzę i w jakąś tam wrażliwość. Ale można też inaczej: spojrzeć na to przez pryzmat przygody i wchodzenia w dorosłość. Nowi ludzie, zupełnie nowe dla absolwenta technikum obszary wiedzy, odmienny tok uczenia się, inny rytm pracy – kiedy studiowałem, polonistyczne piętro w „Desygnacie” było jeszcze w budowie, a „czerwony budynek”, dopiero przestawał być czerwony i przechodził z rąk Komitetu we władanie WSP, stąd włączyliśmy się – przechodząc na zajęcia do różnych sal i różnych obiektów – po całym mieście. I to było fajne. Jakże inne od siedzenia w martwych salach TZN-u i spędzania przerw w szkolnych korytarzach. Chociaż i ryzykowne: na zewnątrz, wiadomo, więcej pokus i czasami męska mniejszość mojego kierunku zawieruszała się gdzieś po drodze i nie docierała na wykłady. Dla mnie zresztą był to bardzo intensywny czas: już na drugim roku podjąłem pełnoetatową pracę jako instruktor teatralny w jednym z częstochowskich klubów, na trzecim rozpocząłem teatrologiczne doszkalać i już prowadziłem – prawie że autorski, choć oczywiście o statusie amatorskim – teatr, który rozpoczął festiwalowe wojaże. Częstochowska polonistyka była więc z jednym elementem mojego życia i mojej pracy w tamtym okresie. Bardzo przyjemnym elementem, chociaż nie wpadajmy w euforię: skłamałbym, gdybym twierdził, że jakoś szczególnie podniecały mnie gramatyka opisowa i historyczna, łacina czy starocerkiewnoślwiański. Nie mówiąc już o – jeszcze wtedy obowiązkowych – przedmiotach: naukach politycznych, ekonomii socjalizmu i takich tam pierdołach. Druga połowa lat osiemdziesiątych to był jednak czas pewnej politycznej odwilży i traktowaliśmy te zajęcia – za przyzwoleniem prowadzących zresztą – dosyć humorystycznie. Nie powiem tutaj nic nowego, ale tak naprawdę każdy okres w naszym życiu o tyle nas rozwija i wzbogaca, o ile dane nam jest spotykać ciekawych, wartościowych ludzi. Tak też zachowałem w pamięci swoje wszystkie szkoły. Poprzez ludzi, z którymi udało mi się zderzyć i którzy coś wnieśli do mojego postrzegania świata,



Robert Dorosławski, fot.: arch.

systemu wartości, mojej wrażliwości. Studiowanie w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie spowodowało, że przynajmniej kilkanaście takich ludzkich, osobowościowych „odcisków” udało mi się doświadczyć.

Jakie umiejętności nabyte w AJD, i w jaki sposób, wykorzystuje pan w pracy na stanowisku dyrektora teatru?

W trakcie studiów polonistycznych przede wszystkim udało mi się dookreślić swoje miejsce. Z czym wcześniej miałem pewne kłopoty. Teraz już wiedziałem, że interesuje mnie szeroko rozumiana humanistyka, że w niej ważne dla mnie miejsce zajmuje teatr. Konsekwencją tego była już praktyczna droga zawodowa, która w efekcie doprowadziła do zajmowanego obecnie stanowiska. Ale pyta pan o umiejętności... Nie wiem, czy to sprawa uczelni, czy indywidualnych cech psychofizycznych, ale wymieniałbym tutaj samodzielność. Samodzielność w myśleniu i odwagę w wyrażaniu własnych poglądów. W sztuce to warunek konieczny. Człowiek grzeczny i pokorny nie osiągnie zbyt wiele. Inną ważną cechą – bez wątpienia nabytą w trakcie kilkunastoletnich doświadczeń w WSP (proszę pamiętać, że nasze szacowne mury odwiedzałem niemalże codziennie przez blisko osiemnaście lat: jako student, etatowy pracownik i wreszcie jako współpracownik) – jest umiejętność budowania relacji międzyludzkich i szacunek dla cudzej pracy. Bez tego, moim zdaniem, efektywne zarządzanie jest niemożliwe, a szef staje się „nabumbanym” pyszałkiem, który polegnie

utopiony w śmieszności, gdy tylko podwładni znajdą w nim słaby punkt i przestaną się go bać. Im większy strach przed władzą, im większa zależność od kierownika, tym większa radość i wesołość z jego upadku.

Czy poleca pan studia w AJD kandydatom, a jeśli tak, to z jakich powodów?

Oczywiście, że polecam. Przez ostatnie bez mała trzydzieści lat zdarzało mi się, w różnych sprawach, odwiedzać polskie uczelnie. Także i te najbardziej prestiżowe. Nasza częstochowska, choć już Akademia, jest szkołą na tle innych dosyć kameralną. To ważne, zwłaszcza w perspektywie spotkań i zderzeń z drugim człowiekiem. W molochach czujemy się zagubieni, anonimowi, wyalienowani. Poza tym wpadł mi niedawno w ręce ranking polskich uczelni i sam się zdziwiłem, że tak stosunkowo wysoko się w nim plasujemy. Pamiętajmy także, że to, ile wyniesiemy ze studiów, w dużej mierze zależy od nas samych..., no, i wykładowców, rzecz jasna. A ponieważ kilku z nich w AD to moi koledzy, mogę z czystym sumieniem powiedzieć, że warto się z nimi spotkać. **Co powinno się studiować? Czy tylko kierunki zapewniające zatrudnienie, czy także takie, które zapewniają też rozwój?**

Na pewnym etapie dorosłego życia pragmatyzm nie jest niczym nagannym. Problem polega jednak na tym, że nie jesteśmy w stanie młodym ludziom wskazać kierunku studiów, który gwarantowałby zatrudnienie. Rynek pracy jest zbyt dynamiczny i zmienny, a uczelnie wręcz prześcigają się, aby za nim nadażyć. Stąd, jeżeli nawet pojawia się jakiś dziewiczy obszar, niemalże natychmiast otwierane są kierunki w dziesiątkach szkół wyższych, które zaludniają go – zazwyczaj w nadmiarze – wykształconą kadrą pracowniczą.

Moim zdaniem, studiowanie wbrew własnym predyspozycjom i zainteresowaniom musi być niezłą drogą przez mękę. Ja bym się na to nie zdecydował. Ale w moich studenckich czasach ta sprawa była prostsza – nikt z nas nie myślał, czy znajdzie pracę. Ona była – lepsza, gorsza, ale była. Dziś świat wygląda inaczej. Dlatego chyba nie odważyłbym się doradzać przyszłym studentom, jaki kierunek mają wybrać. To Wasze życie, kochani... Ale o częstochowskiej Akademii Długosza spokojnie możecie pomyśleć... Zwłaszcza że studiując tutaj, blisko będziecie mieć do prowadzonego przeze mnie teatru.

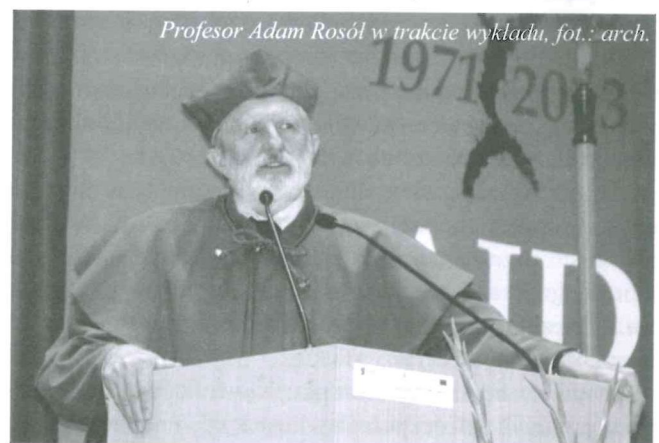
KULTURY NARODOWE WOBEC WYZWAŃ WSPÓŁCZESNOŚCI

Adam Rosół

Magnificencjo Rektorze, Szanowni Państwo!

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że mam dzisiaj zaszczyt wygłosić wykład inauguracyjny Nowy Rok Akademicki w naszej Akademii. Ze szczególną wdzięcznością dziękuję memu opiekunowi naukowemu Panu Profesorowi Januszowi Sztumskiemu, który dzisiaj otrzymał tytuł Profesora Honorowego Akademii im. Jana Długosza. Dziękuję bardzo, Panie Profesorze!

Przystępując do rzeczy, pragnę wskazać na motywy, które skłoniły mnie do podjęcia tematu: *Kultury narodowe wobec wyzwań współczesności*. W ramach analiz współczesności, w kontekście obserwowanych procesów globalizacyjnych, różni autorzy wskazują na stopniowe ograniczanie roli państw narodowych we współczesnym świecie. Państwo narodowe, to taka organizacja życia ludzkich zbiorowości, w którym podstawową rolę odgrywa wspólna jego obywatelom kultura narodowa. Państwo narodowe łączy w sobie, struktury polityczne i więzi wspólnotowe. Prognozowany upadek państw narodowych spowodowałyby rozerwanie tego związku, stawiając tym samym pod znakiem zapytania dalsze trwanie poszczególnych kultur narodowych. System demokratycznych państw narodowych ukształtował się w naszym, tzn. europejskim obszarze kulturowym, w okresie nowoczesności. Podnoszone dziś wobec tego obszaru propozycje utworzenia wspólnego organizmu politycznego, „państwa europejskiego”, są dalekosiężnym projektem politycznym. Rodzi się więc pytanie: a co z istniejącymi kulturami narodowymi? Jakże jeszcze występujące



współcześnie okoliczności mogą mieć wpływ na ich dalsze trwanie? Sądzę, że dla wszystkich, którzy utożsamiają się z własną kulturą narodową, ważne stają się perspektywy jej dalszego funkcjonowania i wybór działań w celu jej podtrzymywania. Celem wystąpienia jest więc rozpatrzenie wyzwań, czyli okoliczności, sytuacji, na które muszą jakoś

odpowiedzieć, zareagować twórcy i „nosiciele” poszczególnych kultur narodowych. Stąd ten dzisiejszy temat.

W strukturze mojego wystąpienia będzie miejsce na krótką charakterystykę samego pojęcia kultura, wskazanie istotnych cech kultury narodowej i omówienie koncepcji *społecznej jednostki przetrwania* opracowanej przez Norberta Eliasa. Pozwoli to, w dalszej kolejności, na wskazanie możliwych relacji pomiędzy ludzką wspólnotą kultury a organizacją społecznej jednostki przetrwania. W ten sposób zostanie przedstawiony schemat zależności jako kontekst do omówienia istoty okoliczności, sytuacji, procesów i zjawisk, które stanowią wyzwania dla dzisiejszych kultur narodowych. Na koniec wskażę możliwe scenariusze dalszych losów kultur narodowych w naszym europejskim obszarze kulturowym.

Kultura uważana jest za cechę gatunkową człowieka. Znaczy to mniej więcej tyle, że nie wystarczy się urodzić z ojca i matki naszego gatunku, aby pozyskać wszystkie ludzkie cechy, lecz trzeba sobie również przyswoić kulturę, poprzez bycie wychowywanym w jednej z niezliczonej liczby ludzkich kultur, z jakimi mieliśmy do czynienia w historii naszego gatunku. Pragnę przypomnieć i podkreślić, że nie ma jednej uniwersalnej ludzkiej kultury, a człowiekiem każdy z nas staje się tylko poprzez przynależność do kultury grupy, w której się rodzimy i/lub jesteśmy wychowywani. Jak pisał Florian Znaniecki, człowiek jako indywidualny podmiot wyrasta z określonej kultury, którą współtworzy w drodze interakcji, wytwarzania i zachowywania wspólnych wartości kulturowych przekazywanych z pokolenia na pokolenie, dzięki czemu uzyskuje tożsamość różniącą go od innych ludzi. Możemy to też określić, słowami Stanisława Ossowskiego, mianem dziedziczenia kultury. To dziedziczenie przybiera różne formy, w zależności od stopnia złożoności danej kultury. Język pozwala kumulować i przekazywać następnym pokoleniom zasoby kulturowe danej grupy ludzkiej. Wynalezienie pisma i wielu innych sposobów gromadzenia, przekazu i przechowywania dorobku kulturowego różnych grup pozwoliło nie tylko na dziedziczenie w ramach własnej grupy, ale na szeroką wymianę pomiędzy różnymi kulturami. Stanowiło też istotny element w rozwoju kultury symbolicznej, obok kultury bytu i kultury relacji społecznych.

Druga ważna sprawa dla naszego gatunku, to łączenie się w grupy celem przetrwania. Norbert Elias dla opisu owych grup zastosował kategorie społecznych jednostek ochrony i oporu, inaczej **społecznych jednostek przetrwania**. Charakteryzują się one poddawaniem przynależnych członków ostrej kontroli, również z użyciem przemocy fizycznej we wzajemnych stosunkach i w relacjach z obcymi. Funkcja takich całości polega więc na wspólnej obronie życia i przetrwania przed atakami ze strony obcych i na atakowaniu wspólnym tychże obcych – uznanych za wrogów. W dawnych tradycyjnych, wspólnotowych społeczeństwach przynależności etnicznej i kulturowe stanowiły podstawę tworzenia struktur dla przetrwania danej grupy kulturowej. To łączenie się ludzi w celu przetrwania w ramach pierwotnej wspólnoty kulturowej, plemienia zostało zastąpio-

ne czy uzupełnione przez dążenia grup i jednostek do dominacji nad danym terytorium, poprzez tworzenie organizacji zapewniającej przeżycie w warunkach podporządkowania się dominującym jednostkom czy grupom w ramach państwowej organizacji życia zbiorowego. Można powiedzieć za Eliasm, że **plemiona i państwa** stanowią podstawowe społeczne jednostki przetrwania ludzkich zbiorowości.

W Europie, u początku nowoczesności czy nowożytności, czyli pod koniec średniowiecza nastąpił proces kształtowania się kultur narodowych na bazie zbliżonych grup etnicznych. To powstanie kultury narodowej, łączącej w sobie zarówno wprowadzanie jednostki w kulturę, czynienie z jednostki biologicznej przedstawiciela gatunku obdarzonego kulturą, ale też wytwarzanie, w tej samej kulturze, kultury wysokiej, stanowiło i stanowi podstawę sukcesów państwa narodowego jako grupy przetrwania.

Jak doszło do ukształtowania się w Europie demokratycznego państwa narodowego jako społecznej jednostki przetrwania? To długi proces, zakorzeniony jeszcze w średniowiecznej Europie. Średniowieczna Europa to wielość państw i państweczek, starających się zapewnić w ramach kontrolowanego terytorium przetrwanie różnym etnicznie grupom kulturowym, a odmienność kulturowa nie zawsze stanowiła podstawę organizacji politycznej. Średniowieczna Europa charakteryzowała się zróżnicowaniem etnicznym, gdzie wiele kultur etnicznych opartych o kulturę bytu i relacji społecznych stanowiło podstawę wprowadzania potomstwa w człowieczeństwo, a zarazem rozwijała się uniwersalna kultura symboliczna, kultura wysoka, w języku łacińskim, podarowanym Europie przez Rzymian. Łacina nie była językiem używanym jako język codzienności przez żadną europejską kulturę etniczną. Upraszczając, można powiedzieć, że średniowieczna Europa to wielość społecznych jednostek przetrwania, o różnych składach kulturowych grup etnicznych oraz tworzona, na bazie łaciny, uniwersalna kultura wysoka w postaci literatury i nauki. Łacina dominowała również w dyplomacji i urzędach.

Kluczową sprawą dla powstania w Europie **kultur narodowych** był, jak twierdził F. Znaniecki, proces rozwoju piśmiennictwa w językach integrujących zbliżone kultury grup tradycyjnych, kultur etnicznych. Tworząc literaturę w danym języku, w dużej mierze przesądzano o powstaniu języka narodowego. Dla przykładu warto pamiętać o roli piszących utwory prozą i poezje po polsku Mikołaja Reja i Jana Kochanowskiego jako tworzących zręby polskiej kultury wysokiej. Powstanie piśmiennictwa, w językach narodowych, to możliwość tworzenia wysokich kultur narodowych i „upadek” łaciny jako języka kultury wysokiej. Bez owego procesu kształtowania własnego języka pisanego i przekształcania go w język umożliwiający wytwarzanie kultury wysokiej nie byłoby kultur narodowych i państw narodowych w takim kształcie, w jakim je znamy. Co w naszym przypadku wyraził jasno Mikołaj Rej z Nagłowic, stwierdzając, że mamy własny język i nie ma powodu posługiwania się łaciną. Dla ukształtowania się kultur narodowych języki narodowe, powstające jako dominujące na

zbliżonych językowo i etnicznie obszarach, musiały mieć wsparcie ze strony owych organizmów politycznych, musiały zostać uznane, wprowadzone do szkół i uniwersytetów, instytucjonalnie zastępując łacinę. W ten sposób powstawały systemy edukacji narodowej w języku narodowym, a uniwersytety narodowe, przekształcając naukę uprawianą przez grupy narodowe, przekształcały uniwersalną kulturę wysoką średniowiecznej Europy w systemy wysokich kultur narodowych. To wszystko działo się równoległe z procesem przekształcania się europejskich organizmów politycznych w państwa narodowe. Najsilniejsze z różnych powodów grupy etniczne potrafiły ujednoczyć, jak mówiliśmy, przy pomocy języka większe obszary, na których powstawały jednolite organizmy polityczne, które z kolei wspomagały rozwój dominującej kultury. W ten sposób powstawały państwa narodowe, łączące w sobie zdolność wytwarzania wysokiej kultury z ową zdolnością do wspólnej obrony życia i przetrwania przed atakami ze strony obcych, a w sprzyjających okolicznościach, i na atakowaniu wspólnym tychże obcych. Kształtujące się społeczne jednostki przetrwania, państwa narodowe, łączyły w sobie polityczną kontrolę terytorium i zdolność do jego obrony przed atakiem z zewnątrz z występowaniem jednej dominującej kultury narodowej o charakterze kultury wysokiej, w którą są wprowadzani wszyscy obywatele w procesie edukacji, i z którą się utożsamiają, mimo występowania różnic o charakterze etnicznym, na poziomie życia codziennego, obyczajów i tradycji czy gwary językowej. W konsekwencji istnienia w Europie wielu dominujących kultur narodowych mógł kwitnąć europejski obszar kulturowy.

Jak zauważyła Antonina Kłoskowska, kultura narodowa musi być „wyposażona” we własne elementy kultury symbolicznej w postaci języka, sztuki, literatury, religii, nauki i obyczajów. Sfera kultury symbolicznej czy wysokiej wyraża się odrębnie w kulturach narodowych w postaci tekstów kultury narodowej, jej symboli i wartości składających się na uniwersum tej kultury, tworzących jej kanon. Bez dziedziczenia owego rdzenia kanonicznego kultury narodowej przez kolejne pokolenia oraz bez identyfikacji, utożsamiania się z kulturą narodową przez jej „nosicieli” i gotowości do jej obrony kultura narodowa nie ma szans na przetrwanie.

Przystępując do analizy wyzwań, chcę pokreślić, że poszczególne z nich mają odmienne znaczenie dla danej kultury narodowej. Ze względu na własne specyficzne zasoby poszczególne kultury narodowe w odmienny sposób będą się musiały zmierzyć z wyzwaniami w sytuacji jednoczącej się Europy. Wyzwania te nie mają charakteru rozłącznego, stanowią w przypadku każdej kultury narodowej specyficzny syndrom, a ich omówienie nie wyczerpuje analizy, a jedynie sygnalizuje mogące pojawiać się trudności.

Jako wyzwanie występują z pewnością procesy demograficzne, zagrażające biologicznej tkance kultury narodowej; o czym powiadamiają wskaźniki przyrostu naturalnego, dzietności, starzenia się społeczeństw czy dane o migracjach. Jeżeli trudno dyskutować na temat wad i zalet przyrostu naturalnego z punktu widzenia interesu kultur naro-

dowych, o tyle procesy migracyjne mogą mieć zarówno dodatnie, jak i ujemne znaczenie, zarówno dla kultur narodowych, z których następuje emigracja, jak i z punktu widzenia kultur narodowych, gdzie przybywają imigranci. Wszystko zależy od proporcji, nie jest dobrze utracić znaczącą część populacji, nie jest też dobrze, gdy przybysze zaczynają dominować liczbowo. Dla przykładu masowa emigracja z Polski osłabia naszą kulturę narodową, tym bardziej, że 2/3 młodych Polaków nie widzi przyszłości we własnym kraju i pragnie emigrować, co wynika z badań ankietowych. Z drugiej strony, są prognozy, że za pół wieku Niemcy staną się mniejszością we własnym państwie narodowym.

Drugim obszarem wyzwań są niektóre procesy gospodarcze, zagrażające „bankructwem” państwom narodowym. Międzynarodowe korporacje, ponadnarodowe instytucje finansowe i struktury biurokratyczne żerują na gospodarkach narodowych. Podatnicy są zmuszani do finansowania miliardowych zysków instytucji finansowych, w tym banków, które są „za duże, aby upaść”! A państwa takie jak Grecja czy Hiszpania są praktycznie bankrutami. W konsekwencji, wbrew optymistycznym prognozom, następuje proces rozwarstwienia, najbogatsi stają się jeszcze bardziej bogaci, a biedni spadają w otchłań marginesu i wykluczenia. Podkopuje to podstawy solidarności narodowej, utożsamiania się z własną kulturą narodową, burzy zręby wspólnoty. Bogaci orientują się na międzynarodowych graczy, a biedni przestają wierzyć we własną kulturę i w to, że państwo narodowe jest w stanie im pomóc. Jest też szereg innych procesów stanowiących wyzwania, jak np. transfer własności, bez której trudno sobie wyobrazić perspektywę przetrwania kultur narodowych w ramach państw narodowych.

Trzeci obszar wyzwań to ideologia i praktyka postmodernizmu kwestionująca aksjonormatywny ład kultur narodowych, trwałość norm, wzorów i wartości, na których te kultury zostały ufundowane. Kwestionuje się państwo narodowe jako społeczną jednostkę przetrwania. Propaguje się indywidualizm kosztem wspólnoty, społeczeństwo ma być niczym więcej, niż sumą jednostek realizujących swoje zachcianki, bez obiektywnych norm moralnych, jako że wszelkie wartości są relatywne. Kwestia likwidacji wspólnot, rodziny i narodu ma tu znaczenie zasadnicze, jako że człowiek jest gatunkiem stadnym; bez rodziny, religii i narodu traci własną podmiotowość. Trudno uznać poszczególne jednostki za realne podmioty w świecie wielkich organizacji. Nie będzie nim też grupa internautów podejmująca wspólne działania. Wspólnota to wspólne życie, dzielenie wartości i przestrzeganie tych samych zasad i reguł etc... Głoszenie i realizowanie zasady, że jednostka odpowiada tylko za siebie i swoje zachcianki, jest sprzeczne z gromadną istotą naszego gatunku. Dla przetrwania musimy odpowiadać za całość, a nie tylko za siebie. Ideologia politycznej poprawności spełnia wszystkie kryteria nowomowy George'a Orwell'a. Zmieniane jest znaczenie pojęć, normę nazywa się dewiacją, dobro złem, a zło dobrem. Praktykowana poprawność polityczna zakazuje przeciwstawiać się obalaniu dotychczasowo-

wych wartości i podzielanego wzoru osobowego dobrego życia. Neguje się odpowiedzialność za innych i międzyludzka solidarność, a pseudotolerancja pozwala niszczyć inaczej myślących. Edukacja nie ma mieć charakteru narodowego, a jej powinnością ma być wychowanie nowego człowieka, pozbawionego zakorzenienia w kulturze i podatnego na konsumpcjonizm i hedonizm. Następuje rozmycie kryterium wysokiej kultury, jej desakralizacja, a świętością staje się piosenkarka Madonna i obieranie ziemniaków w Muzeum Sztuki. Znosi się kolejne tabu, aby nie ograniczać twórczej ekspresji zбочeńców i pomyśleńców. Kultura wysoka nie istnieje, nie obowiązuje, ani nie inspiruje, bo wszystko może być kulturą wysoką! Podporządkowanie kultur narodowych popkulturze spowoduje ich upadek i sprowadzenie do roli etnicznych kultur bytu i relacji społecznych, spożywania bigosu i wspólnego grillowania.

Po czwarte, wyzwaniem są **projekty nowych społecznych jednostek przetrwania w postaci regionów i państwa europejskiego**. W ten sposób kultura narodowa przestaje być punktem odniesienia dla społecznych jednostek przetrwania jako kultura dominująca. Organizm polityczny dla całej Europy musiałby mieć jakąś inną kulturową podstawę, a równocześnie regiony byłyby pozbawione integrującej kultury narodowej. Jako przykład niech posłuży sprawa Śląska i tak zwanej narodowości śląskiej. Nie ma śląskiej kultury wysokiej, jest tylko śląska kultura bytu, obyczaje, tradycja i śląska gwara. Tak się potoczyły dzieje, że autonomizacja, wyzwolenie Śląska od dominacji polskiej kultury narodowej może się odbyć tylko poprzez przyjęcie innej kultury narodowej jako dominującej lub zamienienie regionu w skansen. Jaka to może być kultura alternatywna dla Śląska wobec polskiej kultury narodowej, jest pytaniem retorycznym.

Jakie są możliwe dalsze **scenariusze dla europejskich kultur narodowych**, stanowiących dominujące kultury w europejskich państwach narodowych?

Jeżeli Europa miałaby stać się nową społeczną jednostką przetrwania, to możliwe jest to na kilka sposobów. Po pierwsze można przyjąć, że w Europie powstanie jakaś **nowa kultura**, poprzez którą będą Europejczycy wprowadzani w kulturę i która stanie się kulturą dominującą, a dotychczasowe kultury narodowe utracą status kultur dominujących. Czyli zostanie utworzony jakiś nowy język, którego dzieci będą nauczone we wszystkich rodzinach, lub jak nie będzie już rodzin, w placówkach wychowawczych, dzięki czemu zostanie wychowany jakiś „nowy Europejczyk” Pozostaje problem, co zrobić z tymi wychowanymi w dotychczasowych kulturach? Nie chcę rozwijać tego toku rozumowania, bo uważam, że jest zanadto przerażający.

Skoro nie całkiem mowa, o czym było wyżej, to może dominującą stanie się **jedna z obecnych europejskich kultur narodowych**? Póki co, trudno wskazać „jednego faworyta” do odegrania roli dominującej kultury. Nie bardzo też można sobie wyobrazić, jak bez wojny mogłoby dojść do takiej sytuacji. Oba scenariusze, z nową lub jedną starą dominującą kulturą byłyby realizacją Orwellowskiej totalitarnej antyutopii.

Niektórzy zwolennicy powstania jakiegoś paneuropejskiego państwa snują z kolei analogie z USA i sądzą, że mogłyby istnieć jakieś *Stany Zjednoczone Europy*, z **zachowaniem dotychczasowych kultur narodowych**. Niestety, wbrew autorom tych koncepcji, sądzę, że nie jest to możliwe. W USA mamy do czynienia z jedną dominującą kulturą, kulturą anglosaską, a przedstawiciele innych kultur mogą tam żyć i mieszkać, i mogą nawet kultywować własne obyczaje, tradycje własnej grupy pochodzenia, nie mogą jednak, póki co, uczynić własnej kultury dominującą w USA. Nie ma więc mowy o istnieniu w USA wielu równorzędnych kultur i społeczeństwa wielokulturowego. Jest to społeczna jednostka przetrwania, z jedną dominującą kulturą i z przedstawicielami mniejszości etnicznych, pozbawionych szans na własną kulturę narodową. Jeżeli można snuć jakieś analogie, to państwo europejskie może przypominać Związek Radziecki, gdzie pod władzą dominującej kultury rosyjskiej, mimo straszliwych represji i procesów wynaradawiania, żyli w miarę zwartych grupach przedstawiciele innych narodów, którzy po rozpadzie ZSRR przywrócili własnej kulturze status kultury narodowej dominującej, a nawet, jak Ukraińcy, uzyskali taki status praktycznie po raz pierwszy. W tym pomysł na europejskie państwo, stanowiące społeczną jednostkę przetrwania, nie mówi się, jaka kultura stałaby się kulturą dominującą?

Scenariusz bardziej prawdopodobny dla europejskiej społecznej jednostki przetrwania to struktura polityczna ze **zróznicowanym statusem dotychczasowych dominujących kultur narodowych**. Należy sądzić, że sytuacja kultur narodowych będzie się różnicować, a te, które lepiej poradzą sobie z wyzwaniami, będą wzrastały, zaś drugie będą upadały!

Które europejskie kultury narodowe czeka jaki los w tym scenariuszu? Stanisław Gałkowski, nasz były pracownik pisze, że trudno sobie wyobrazić upadek kultury angielskiej, francuskiej czy niemieckiej. Wydaje się, że silniejsze kultury będą promieniować, podporządkowując sobie słabszych sąsiadów. Aleksander Nalaskowski, profesor pedagogiki z Torunia przeprowadził prowokację w gminach, w których likwidowane są polskie szkoły. Przyjechali tam rzekomi Niemcy z propozycją założenia szkoły niemieckiej. Propozycja przez władze gmin i mieszkańców spotkała się z przychylnym przyjęciem. Tylko nauczyciele, nieznający niemieckiego prosili o możliwość wykładania w języku polskim! Nastąpi, jak ktoś powiedział podczas XV Zjazdu Socjologicznego, przejmowanie przez inne zbiorowości przedstawicieli słabszych kultur jako zasób ludzki!

Nie przekreślałbym jednak szansy na scenariusz z **równorzędnymi kulturami narodowymi**, jako podstawowymi społecznymi jednostkami przetrwania w Europie. Warunkiem jest aby, ci, którzy się utożsamiają z własną kulturą narodową, wierzyli w sens jej podtrzymywania, byli dumni z własnej kultury narodowej i dbali o nią bardziej niż o samych siebie! Muszą też mieć przywódców i elity dbające o jej rozwój, musi być niezachwiana wiara we własną tożsamość i duma z przynależności do własnej kultury narodowej.

Fot.: arch.

PARTNERSTWO AJD Z UNIWERSYTYTEM KOBLENZ-LANDAU



RADIOTELESKOP Z PSAR W CZĘSTOCHOWIE

Fot.: arch. B. Wszółka



Nowości Wydawnictwa

